

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 7/2018 (2712) Rok LIX 18.2.2018

A przebywał na pustyni
czterdzieści dni,
kuszony przez Szatana...



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Bojowaniem jest życie człowieka

Józef Augustyn SJ



„*Nawróćcie się i wierźcie w Ewangelię*” – wezwanie to kieruje do nas Kościół posypując nasze głowy popiołem. Popiół – jak każde zwycięstwo – pochodzi ze spalonych palm używanych w Niedzielę Palmową przedniego roku. To, co było użyte jako znak uwielbienia, po roku zostaje wykorzystane jako symbol ułotności życia.

1. Życie nasze nie należy tak naprawdę do nas. Wszystko, co planujemy, może być w każdej chwili zawieszane. O człowieku, który umiera po okresie choroby, mawiamy: „Przegrał z chorobą”, jakby ta jego wygrana czy przegrana z chorobą zależała najpierw od niego. Wszystko w naszym życiu zależy od tego, czy Bóg nam na coś pozwala, czy nie pozwala. I dzisiaj, pomimo cudów medycyny, nikt nie może choćby jednej chwili dotoczyć do swego życia (por. Mt 6, 27).

2. Paradoksalnie owa kruchość życia nie tylko nas do niego nie zraża, ale odwrotnie, staje się wyzwaniem do większej troski o nie, by móc się nim cieszyć i doświadczać jego piękna. Wielu zaczyna doceniać życie dopiero wtedy, gdy bywa ono w jakiejś formie zagrożone. Przemijanie życia nie odbiera mu jego piękna, ale piękno to wręcz uwypukla. Lilie polne tak pysznie ubrane, że nawet bogaty Salomon nie był w stanie naśladować ich przepychu, nie przestają być piękne dziś, choć – jak mówi Jezus – jutro mogą być wrzucone do pieca (por. Mt 6, 28 – 39). I nasze życie jutro przeminie, ale dzisiaj nie przestaje być piękne.

Życie jest darem Boga już dzisiaj. Kochając Go całym sercem, całą duszą, całym umysłem i całą mocą nie tylko dążymy do wieczności, ale tworzymy nasze życie doczesne, dzisiaj, teraz. Chrystus każe nam przyjąć życie doczesne, kochać je jako wielki Jego dar. I to nie tylko wtedy, gdy płynie ono przyjemnie, ale także wówczas, a może szczególnie wówczas, gdy naznaczone bywa trudem i cierpieniem. Aleksander Sołżenicyn w monumentalnym dziele Archipelag Gutag, w którym opisał całe bestialstwo bolszewizmu, stawia czytelnikowi pytanie: „Chwilczkę – a wy kochacie życie? Wy. Wy! Którzy tak lubicie krzy-

czeń i śpiewać z tupetem: «Kocham cię, życie, ach jak kocham cię, życie». Kochacie? W więc kochacie je całe! Obozowe również. To też jest życie”.

3. Biblia ukazuje nam życie jako zmaganie z pokusami. Pierwszą pokusą, z której wypływają wszystkie inne, to pokusa pychy. Ona każe nam odwrócić się od Boga plecami, udawać, że Go nie ma; albo też, że bogiem jest coś, co człowiek sam wybiera. Jeremiasz wyśmiewa bałwochalców, którzy mówią do drzewa: Ty jesteś moim ojcem, a do kamienia: Ty mnie zrodziłeś, do Mnie zaś obracają się plecami a nie twarzą (Jr 2, 27). A ponieważ zapłatą za grzech jest cierpienie i śmierć, stąd też gdy bałwochalców spotka nieszczęście, wołają: Powstań, Panie, wybaw nas (Jr 2, 27).

Na szczycie wszystkich pokus, „złych myśli” (logismoi), Ewagiusz z Pontu stawia właśnie pychę: „Dusza pysznego zostaje opuszczona przez Boga i staje się pośmięskiem demonów. (...) Na pychę choruje ten, kto sam odstąpił od Boga, i własnej sile przypisuje dobre uczynki”.

Prawdziwa walka duchowa rozpoczyna się więc od stawienia czoła pokusie pychy poprzez zwracanie się twarzą ku Bogu jako Ojcu. Wielki Post to czas zmagania, powrotu do modlitwy, nieustannego przywoływania imienia Boga. Stąd ważny będzie nasz udział w rekolekcjach wielkopostnych, spowiedź, codzienna modlitwa osobista. Nasza wielkopostna modlitwa wymagać będzie walki: „Jeśli chcesz troszczyć się o modlitwę, przygotuj się na ataki demonów i mężnie znoś ich ciosy. Będą bowiem nacierać na ciebie jak dzikie bestie” – pisze Ewagiusz.

4. Gdy usiłujemy się modlić nie jesteśmy sami. Bóg, nasza Opoka, zaprawia nasze ręce do walki, a palce do wojny (por. Ps 144,1). On w naszych zmaganiach ostania nasze głowy swoją potężną mocą (por. Ps 140, 8).

Sam Jezus doświadczył pokusy „na serio”. Demon i do Niego miał przystęp. Był bowiem do nas podobny we wszystkim, prócz grzechu. Pokusy Jezusa mają charakter „próby” Jego mesjańskiej misji, stąd też zaczynają się od słów: „Jeżeli jesteś Synem Boży”, przemień te kamienie w chleb, rzuć się w dół, zstąp z krzyża.

Jezus kuszony i zwyciężający w walce ukazuje nam drogę naszego zmagania i walki. Podkreślamy, że „zepsuty świat” stanowi zagrożenie dla naszej wierności Bogu. Ale przecież same pokusy nigdy nie zagrażają naszej wierności, one jedynie odstawiają, jaka ona naprawdę jest. Ojcowie Pustyni mówili, że to właśnie w pokusach, człowiek poznaje siebie i dlatego uważali pokusy za konieczne. „Zabierz pokusy, a nikt nie będzie zbawiony” – pisał Ewagiusz z Pontu. Prowadziłem kiedyś spotkanie dla żołnierzy wracających z misji zagranicznych. Wielu z nich doświadczyło bezpośredniego zagrożenia życia. Jeden z nich powiedział znamienne słowa: „Dopóki do ciebie nie strzelają, nie wiesz, kim jesteś; ile jest w tobie lęku, a ile odwagi”.

5. Czytając dzienniki duchowe świętych i mistyków, widzimy, w jaki sposób i oni zmagali się o swoje życie: jak walczyli z pokusami, swoimi ułotnościami. Ofiarne powierzanie się Bogu, pełna hojności służba bliźnim i im nie przychodziły łatwo. Św. Augustyn w Wyznaniach wspomina o zamęcie walki, jaką stoczył w najbardziej odosobnionej komnacie, czyli w swoim sercu. Z niepokojem pytał wówczas swego przyjaciela Alipiusza: „Na co my czekamy? (...) Powstają prostaczkowie i zdobywają niebo, a my, z całą naszą bezduszną uczonością, tarzamy się w ciele”. **ciąg dalszy na str. 10**



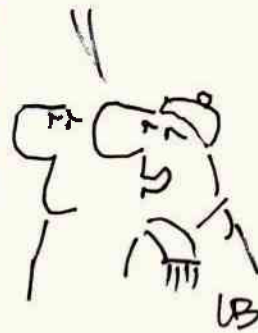
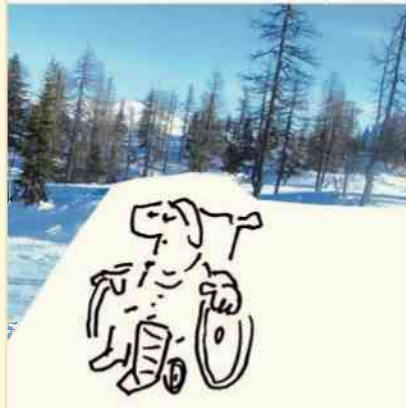
Telegram o... milczeniu



Jak powszechnie wiadomo, jako organizmy mocno stadne, żyjemy istotami... bardzo gadatliwymi, żelzy nie powiedzieć – pleniem plotkarskim. Mówimy do tego stopnia dużo i co nam ślina na język przyniesie, że czasami zupełnie zetraca się granica między pół-światem i pół-prawdami i powiada

dacza a tym co, i kto nas rzeczywiście otacza. Mamimy, manipulujemy, żyjemy śmiesznie i groźni jednocześnie. Tymczasem mowa winna jedynie komunikować myśli, uczucia, uczynki i... zaniebawia, zamiast je zastępować i nasładować... niezdarnie. Stąd i budzi się żywotna potrzeba – choćby czasowego powstrzymywania się od nadużywania własnej mowy – gętki, nawet jeżeli bardzo elokwentnej oraz efektownej dla garwiedzi i fanów. Zwłaszcza jak nie odkrywamy żadnej Ameryki ani nie uymyśliliśmy akurat prochu czy innego per petum mobile. Wiem, rzecz trudna, bo lubimy przecież nasze własne „mędrkowanie” i pueniy byskotliwe, ale warto wciąż próbować od nowa, tym bardziej, że słowa już raz uypowiedziane, przestają od nas zależeć, zaczynają żyć życiem i logiką... słuchaczy i a fnąć ich, zawrócić się nie da. Nawet jeżeli ranią i kaleczą, jak podczas wypadku drogowego z fiarami – z twój j winy, bo „po p jak”, bo „w nerwach”, no... bezmyślnie. Tymczasem wokół Wielki Post nastał, czas szczególny autor fłek j, ćwiczeń duchowych, poczylenia nad bliźnim i mocnych postanowień pęprawy. A może w ich ramach pocójć i próbę większą wstrzemięźliwości w słowach – blałych, niekoniecznych, niuprzemyślanych, na rzecz wstuchania się... P.O.

- WYGRAŁ KONKURS NA NAJ-
CIEKAWSZE WSPOMNIENIA
Z ZIMOWYCH WAKACJI...



rys. Leszek Biernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKI L. B.

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Nie samym chlebem – str. 4
- | O konflikcie Polski i Izraela – str. 6
- | Posty w nauce Ojców Kościoła – str. 8
- | Pochować Piłsudskiego! – str. 9
- | Un Don Quichotte Polonais – str. 12

Prawda o wojnie

Marek Jurek

Objętność wobec wojennych cierpień Polski jest hańbą współczesnego świata.

Hitler, rozpoczynając wojnę, polecił swym dowódcom bezlitosną rozprawę z Polską. Niemcy dosłownie od początku wojny realizowali ten plan. Jeszcze zanim z myśliców zaczęli strzelać do rodzin masowo uciekających przed frontem („żeby powiększać zamęt na zapleczu”), wojnę zaczęli od napadu na śpiący i bezbronny Wieluń, kiedy to zamordowano ponad tysiąc osób. To był początek konsekwentnie realizowanego terroru.

Zapewne wielu ludzi za granicą jest przekonanych, że poza zagładą Żydów represje niemieckie dotyczyły jedynie polskiego oporu, że Polacy ginęli z bronią w ręku. To nieprawdziwe wyobrażenie. Andrzej Trzebiński był jednym z najzdolniejszych poetów i eseistów pokolenia urodzonego już w wolnej Polsce. Jak oni wszyscy w czasie wojny był prawie chłopcem. Gdy go zamordowano, miał dwadzieścia jeden lat. Choć chciał być żołnierzem, był tylko redaktorem. Pisał wiersze wzywające do walki, ale zginął, bo wykryto, że jada w stołówce bez uprawnień. Aresztowano go i zamordowano w odwetowej egzekucji ulicznej. Z zagipsowanymi ustami, żeby mordowani nie wznosili okrzyków. Poprzednik Trzebińskiego na stanowisku naczelnego redaktora ich literackiego magazynu, Wacław Bojarski, też chciał być żołnierzem i

nawet zginął w akcji od kuli. Zastrzelił go niemiecki policjant, gdy składał wieniec pod pomnikiem Kopernika, w 400. rocznicę śmierci. Choć marzył o walce, pisał tylko eseje i wiersze. Tak ginęła młoda inteligencja – na ulicy, bez broni. Profesorów uniwersytetów Niemcy mordowali w zaplanowanych akcjach.

Arcybiskup Antoni Nowowiejski był wybitnym uczonym, doktorem honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego, autorem pomnikowego „Wykładu liturgii Kościoła katolickiego”. [ciąg dalszy na str. 15](#)

BEKANNTMACHUNG

Betreff:
Behandlung von vertriebenen Juden.

Es besteht Anlass zu folgendem Hinweis:
Gemäss der 3. Verordnung über Aufenthaltsbeschränkungen im Generalgouvernement vom 15.10.1941 (VO Bl. GG. S. 595) unterliegen Juden, die den jüdischen Wohnbezirk unbefugt verlassen, der Todesstrafe.

Gemäss der gleichen Vorschrift unterliegen Personen, die solchen Juden wesentlich Unterstützung gewähren, Beköstigung verschaffen oder Finanzierungsmittel verkaufen, ebenfalls der Todesstrafe.

Die nichtjüdische Bevölkerung wird daher dringend gewarnt:

- 1.) Juden Unterschlupf zu gewähren,
- 2.) Juden Beköstigung zu verschaffen,
- 3.) Juden Nahrungsmittel zu verkaufen.

Warschau, den 24. 9. 42.

Der Stadthauptmann
Dr. Franke

OGŁOSZENIE

Dotyczy:
przechowywania ukrywających się żydów.

Zachodzi potrzeba przypomnienia, że wnoszenie do § 3 Rozporządzenia o ograniczeniach pobytu w Gen. Gub. z dnia 15. X. 1941 roku (Dz. Rozp. dla GG. str. 595) żydów, opuszczających dzielnicę żydowską bez zezwolenia, podlega karze śmierci.

Według tego rozporządzenia, osobom takim jakimś świadomie udzielają pomocy, dostarczają im jedzenia lub sprzedają im artykuły żywnościowe grozi również kara śmierci.

Niniejszym ostrzeżenie się stanowczo ludność nieżydowską przed:

- 1.) udzielaniem żydom przytułtu
- 2.) dostarczaniem im jedzenia
- 3.) sprzedawaniem im artykułów żywnościowych.

Częstochowa, dnia 23. 9. 42.

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____
Adres: _____

- Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)
 Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____ **Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!**

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Glos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

PRENUMERATY

PRENUMERATY





LITURGIA SŁOWA

I Niedziela Wielkiego Postu

PIERWSZE CZYTANIE

Rdz 9, 8-15

Czytanie z Księgi Rodzaju

Tak rzekł Bóg do Noego i do jego synów: «Oto Ja zawieram przymierze z wami i z waszym potomstwem, które po was będzie; z wszelką istotą żywą, która jest z wami: z ptactwem, ze zwierzętami domowymi i polnymi, jakie są przy was, ze wszystkimi, które wyszły z arki, z wszelkim zwierzęciem na ziemi. Zawieram z wami przymierze, tak, iż nigdy już nie zostanie zglądzona wodami potopu żadna istota żywa i już nigdy nie będzie potopu niszczącego ziemię». Po czym Bóg dodał: «A to jest znak przymierza, które Ja zawieram z wami i każdą istotą żywą, jaka jest z wami, na wieczne czasy: łuk mój kładę na obłoki, aby był znakiem przymierza między Mną a ziemią. A gdy rozciągnę obłoki nad ziemią i gdy ukaze się ten łuk na obłokach, wtedy wspomnę na moje przymierze, które zawarłem z wami i z wszelką istotą żywą, z każdym człowiekiem; i nie będzie już nigdy wód potopu na zniszczenie żadnego istnienia».

PSALMRESPONSORYJNY

Refren: Drogi Twe, Panie, do taska i wierność.

DRUGIE CZYTANIE

1 P 3, 18-22

Czytanie z Pierwszego Listu św. Piotra Apostoła

Najdrożsi: Chrystus raz jeden umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabityy wprawdzie na ciele, ale powołany do życia przez Ducha. W Nim poszedł ogłosić zbawienie nawet duchom zamkniętym w więzieniu, niegdyś

niepostusznym, gdy za dni Noego cierpliwość Boża nadczekiwała, a budowana była arka, w której niewielu, to jest osiem dusz, zostało uratowanych przez wodę. Teraz również zgodnie z tym wzorem ratuje was ona we chrzcie nie przez obmycie brudu cielesnego, ale przez zobowiązanie dobrego sumienia wobec Boga – dzięki zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. On jest po prawicy Bożej, gdyż poszedł do nieba, gdzie poddani Mu zostali aniołowie i Władze, i Moce.

EWANGELIA

Mk 1, 12-15

Słowa Ewangelii wg św. Marka

Duch wyprowadził Jezusa na pustynię. A przebywał na pustyni czterdzieści dni, kuszony przez Szatana, i był ze zwierzętami, aniołowie zaś Mu służyli. Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!» □

Duccio di Buoninsegna – Kuszenie Chrystusa

Nie samym chlebem

„Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Liturgia Słowa I Niedzieli Wielkiego Postu ukazuje nam Jezusa, który pości przez czterdzieści dni na pustyni. Święty Marek w jednym zdaniu swjej Ewangelii zawarł czterdzieści trudnych dni zmagania Jezusa na pustyni. Czterdzieści długich dni i nocy samotności, prób i walki. Oto roz poczęliśmy w Środę Pięciolcową kolejny Wielki Post w naszym życiu.

Codziennosc przynosi nam wiele trudów, kłopotów i wyrzeczeń. Po co więc jeszcze specjalny czas w liturgicznym kalendarzu Kościoła, przeznaczony na post i umartwienie? Po co praktykować wyrzeczenie i więcej niż zwykle się modlić? Po co odprawiać rekolekcje i dzielić się swymi dobrami z innymi? Życie upływa nam i tak w klimacie zapracowania, szybkich zmian, do których dostosowujemy się z trudem, aby nadążyć za tzw. postępem. Stajemy się też odbiorcami często agresywnej reklamy, proponującej nam byle co do kupienia, lub kupienie czegoś, na co nas nie stać. Każda chwila przynosi wiele obietnic, i to zwykle ulotnych, zresztą jak ona sama. Nietatwo jest nam w zabieganej codzienności usłyszeć głos o zbawieniu ofiarowanemu nam przez Boga.

Co roku Kościół przypomina nam, że nie samym chlebem żyje człowiek. Wielki Post jest po to, aby łatwiej nam było przyswoić sobie ofiarowaną nam taskę zbawienia. Jest on czterdziestodniowym okresem przygotowania do Świąt Wielkanocnych, aby godnie przyjąć Zmartwychwstałego Pana.

Życie przemija bardzo szybko. Często doświadczamy, że brakuje nam czasu, a ludowe przysłowie mówi: Co nagle, to po diable. Ciągły pośpiech i brak czasu, to jedna z oznak zbytniego polegania na sobie, a nie na Tym, który swym przyjściem otworzył nam pełnię czasu i chce, abyśmy mądrze z niego korzystali. Obietnica

życia wiecznego jest wciąż aktualna dla wszystkich ludzi, nawet w zabieganiu i hałasie zwyczajnych szarych dni. Potrzebny jest nam czas pokoju i skupienia, czas ascezy i modlitwy. Dlatego Kościół proponuje nam go w tym okresie przygotowania do Wielkanocy, czyli w Wielkim Poście. Myśl tę dobrze wyraża prefacja wielkopostna: Albowiem pozwalasz, (o Panie) Twoim wiernym co roku z oczyszczoną duszą radośnie oczekiwać Świąt Wielkanocnych, aby gorliwie oddając się modlitwie i dziełom miłosierdzia, przez uczestnictwo w sakramentach odrodzenia osiągnęli pełnię dziecięstwa Bożego.

W Wielkim Poście wcale nie chodzi o zadawanie sobie jakichś męczarni. Wielki Post jest po to, aby doprowadzić nas do wewnętrznej odnowy i przygotować do świętowania zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią. Czas ten ma utrwalić w nas istniejące dobro. Ma pomóc usunąć z naszego serca resztki skutków grzechu. Ma być czasem równocześnie większego rozmodlenia, słuchania słowa Bożego i naśladowania w naszym życiu Jezusa. Pojednanie z Bogiem i ludźmi, to szczególne zadanie w tym wyjątkowym okresie. Sam zaś post jest przede wszystkim po to, aby być z Panem, by móc dostąpić bliskiego z Nim przebywania. Dlatego nasze serca nie mogą być ociężałe. Pomocą w tym są modlitwa i post. To dobrowolne wyrzeczenie ma na celu zadośćuczynienie Bogu za grzechy nasze i innych. Z pewnością tak pojęty post służy rozwojowi naszego ducha. Czasami zastanawiamy się, dlaczego ten czas w Kościele został nazwany Wielkim Postem? Dlatego, że wszystko, czego w nim doświadczamy i do czego jesteśmy wezwani, jest wielkie. Wielka jest miłość Boga i wielki jest grzech stworzenia. W tym też czasie więcej się modlimy, odprawiamy nabożeństwo Drogi krzyżowej, rozważając mękę Jezusa. Śpiewamy też Gorzkie żale i adorujemy krzyż Pana. Rekolekcje parafialne głoszone w tym okresie Wielkiego Postu są czasem wylewu taski Bożej. Dotóżmy starań, aby każdy z nas mógł wziąć w nich udział, żebyśmy w ten sposób odnowieni na duchu, mogli wspólnie świętować Zmartwychwstanie Pańskie. □

Ks. Marek Kaptan

Fatima to żywy katechizm

ks. Grzegorz Jaśkiewicz

De Maria numquam satis, czyli o Maryi nigdy dość (powiedziano). W ten sposób wiele razy rozpoczynano kazania maryjne

Powstaje pytanie, kiedy je głosić, skoro we Francji, rzadko który z księży odprawia Mszę św. wotywną np. w sobotę przed potudniem ku czci Matki Bożej. W sobotę ksiądz już na ogół przygotowuje się do wieczornej Mszy św., która jest antycypacją liturgii niedzielnej. Zapomina się też, z tej racji, o tak ważnych pierwszych sobotach miesiąca. Cdzie jest zatem realizacja przekazu fatimskiego? Może Czytelnicy będą również przypominać księżom, aby nie zaniedbywali właśnie tych maryjnych praktyk.

W Paryżu z licznym udziałem wiernych obchodzi się i spełnia prośbę Matki Bożej, w sposób szczególny w kościele Notre Dame de Fatima (19 arr.). Od godziny 13⁴⁵ zaczyna się spowiedź, adoracja, różaniec, godzina miłosierdzia i na zakończenie jest odprawiana uroczysta Msza św., która wieńczy to nabożeństwo. Medytacje, modlitwy, jak i homilia, związane są czczeniem Maryi – umiłowanej Córy Ojca, Matki Jezusa Chrystusa oraz Ulubienicy Ducha Świętego. Wielu z tych, którzy tam przychodzą byli w Fatimie, dzięki organizatorom, którzy założyli Association Les Pelerins de Fatima i robią wszystko, aby to miejsce objawień było znane jak najszerzej rzeszy frankofońskiej.

W Polsce mamy też kilka sanktuariów związanych z Fatimą; tu w sposób szczególny należy wymienić Zakopane – Krzeptówki, zwane polską Fatimą. Tam Naród wzywa Matkę Bożą, prosząc ją o błogostawieństwo i opiekę nad Ojczyzną.

Stulecie Fatimy przebija stulecie rewolucji bolszewickiej, która zdaje się, że poszła na śmietnik historii, wraz z Leninem, Marksem czy Stalinem. Nie zapominajmy jednak, że Rosja odgrywa wciąż ważną rolę, w kontekście dziejów świata. Jej nawrócenie przyczyni się niewątpliwie do ustania prześladowań, błędów i do właściwej oceny sytuacji. Kościół nie jest wrogiem ludu, jak głosił najbardziej wojujący komunizm. Dzisiejszy ateizm – czy laicyzacja – niech znajdzie antidotum w tychże objawieniach.

Fatima ma charakter aktualny i uniwersalny, poprzez propagowane orędzie, które jest nadzwyczaj ważne i od którego wdrażania zależą praktycznie losy świata. Tam zjeżdżają pielgrzymi ze wszystkich kontynentów. Fatima została nazwana ottarzem świata. Bije z niej światło, pokój i w dobie zamieszania, można odnaleźć drogę do



Boga, dzięki Niepokalanemu Sercu Maryi, które jest dla nas ucieczką. Każdy może wprowadzać w życie przesłanie fatimskie, zaczynając od modlitwy, pokuty lub ofiary. Należy wspomnieć, że w związku z omawianą ubiegłoroczną rocznicą jubileuszową, Fatima gościła ok. 8 milionów pielgrzymów. Niech to wydarzenie przyczynia się do ożywiania wiary i wprowadzania Ewangelii w życie, aż do dawania świadectwa. W języku greckim świadek to praktycznie męczennik. Obchody stu lat objawień zakończyły się 8 grudnia 2017 r., Uroczystością Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej. Choć skończył się ten jubileusz, to przekaz orędzia powinien być żywy dla świata, który się pogrąża lub gubi. Z dnia na dzień jest on coraz bardziej niestabilny i niepewny.

Modlitwa w Fatimie pokazuje nam rzeczywistość piekła i konieczność pokory. Ostatnie objawienie fatimskie, przed cudem słońca brzmi: Przestańcie obrażać Boga! Módlmy się, aby ludzie, którzy to sanktuarium odwiedzili zanieśli to przesłanie tam, skąd przybyli.

Fatima to żywy katechizm z kwestiami eschatologicznymi, modlitwą i postawą, która nie zna lęku i dąży do pokoju. Oby ten pokój zagościł w ludzkich sercach. Niech dzięki Maryi, Matce Chrystusa – szerzy się wśród ludzi miłość względem Boga i bliźniego. □

MB Fatimska, Matko Chrystusa i Matko ludzi, zginiemy przed Tobą kolana jak Łucja, Hiacynta i Franciszek. Podnosimy swój wzrok w Twoją stronę, by dostrzec Twoje dobre oczy, oczy przychylnie każdemu, oczy pełne miłości i wyrozumienia, ale też oczy pełne trwogi i lęku. Ty, pełna łaski, zagładnij do naszych oczu zasmuconych grzechem, oczu zięjących nie raz brakiem miłości do drugiego człowieka. Tyle razy pomagałaś nam w różnych trudnych sytuacjach rodzinnych i osobistych. W chwilach wielkich zagrożeń, uprosiłaś ratunek dla Kościoła i naszej Ojczyzny. Od Ciebie wielokrotnie odchodzili-

śmy pojednani z Twoim Synem a naszym Zbawicielem. Dzisiaj znów prosimy Cię o szczególne łaski. Wierzmy, że nie odejdziesz stąd nie zostawisz przez Ciebie wystuchani. Nie odejdziesz bez Twojego ciepłego spojrzenia. Poprzez Ciebie prosimy Jezusa, Twojego Syna, w swej łaskawości niech nas wystucha, niech uwolni od grzechu, niech przymnoży nam wiary, nadziei i miłości. Matko Jezusa, Matko z Fatimy, Ucieczko grzeszników, Matko pokoju, nasza Matko – wstaw się za nami. □

(Z modlitwy do MB Fatimskiej o szczególne łaski).

ELPHIN | „Kiedy przychodzi do prawa wyboru, istnieje tendencja do zapomnienia, że dotyczy ono także drugiej osoby, osoby bezbronnej, która nie ma wyboru i jeżeli chodzi o ochronę, jest całkowicie zdane na innych” – napisał w liście pasterskim ordynariusz irlandzkiej diecezji Elphin. Bp Kevin Doran, wystosował słowo do wiernych przed zbliżającym się referendum w sprawie usunięcia z irlandzkiej konstytucji zapisu chroniącego życie nienarodzonych. Ordynariusz Elphin przypominał także słowa Papieża Jana Pawła II z encykliki Evangelium Vitae, że „nie możemy uchylić się od obowiązku bezwarunkowego opowiedzenia się po stronie życia.”

BRUKSELA | Chrześcijańskie zabytki, choćby takie jak katedra Notre Dame czy bazylika Sacre-Coeur w Paryżu już teraz należą do najczęściej odwiedzanych obiektów kultury w Europie. Ale Europejczycy i tak nie zdają sobie sprawy, jak bogata jest spuścizna chrześcijaństwa – zauważa o. Olivier Poquillon OP, sekretarz generalny Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej COMECE. W ramach

Europejskiego Roku Dziedzictwa Kulturowego COMECE zorganizowała w Brukseli konferencję mającą służyć popularyzacji chrześcijańskich zabytków. Okazuje się, że kultura jest dziś jednym z podstawowych sposobów do dotarcia z chrześcijaństwem do współczesnego Europejczyka. Mówi o. Poquillon.

WARSZAWA | 1 lutego 2018 r. minęła 100. rocznica urodzin zmarłego w 2012 r. abp Ignacego Tokarczuka. Rok 2018 jest decyzją Sejmu RP rokiem mu poświęconym. Bp Tokarczuk, jako zdecydowany przeciwnik sowieckiej okupacji Polski, był przez komunistyczne państwo zaciekle zwalczany, inwigilowany i fałszywie oskarżany przed wiernymi i zwierzchnikami kościelnymi. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w 1992 r. został arcybiskupem metropolitą przemyskim. W 2006 r. został odznaczony przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Orderem Orła Białego w uznaniu znamienitych zasług w działalności na rzecz wolności Ojczyzny. Abp Ignacy Tokarczuk zmarł 29 grudnia 2012 r. w Przemyślu. □

O konflikcie Polski i Izraela

Bogdan Dobosz

Należę do osób dość rzadko reagujących na media i ich „wybryki. Na ogół wystarczy kilka przekleństw... prywatnie. Bywa jednak i tak, że reagować trzeba.

Dobrych kilka lat temu telewizja publiczna w Polsce puściła amerykański film „Most na Renie” z roku 1969. Trochę kino klasy B, ale w dobrym amerykańskim stylu. Gorzej z treścią. Mamy tam „dobrych” Niemców z Wehrmachtu i złych nazistów. To jednak jeszcze nic. W pewnym momencie padają słowa niemieckiego dowódcy obrony mostu, że brakuje mu środków, bo ma do dyspozycji niepełnowartościowe jednostki i... Polaków. Tutaj przekleństwa nie wystarczyły i zdobyłem się nawet na oficjalną skargę do KRRiTV (Krajową Radę Radiofonii i Telewizji) na puszczanie antypolskich filmów zaktamujących historię. Dostałem też po wielu tygodniach oficjalną odpowiedź, że... takiego faktu w owym filmie nie stwierdzono.

Rzecz drobna, ale pokazuje, że bagatelizowanie przez powojenne lata takich pozornie mało istotnych scenek zawsze kiedyś odbije się czkawką. Zbieramy też żniwo rządów po roku 1989, kiedy to nie tylko nadstawialiśmy gdzie się da drugi policzek, ale też, jak prezydent Kwaśniewski np. tylko „wybieraliśmy przyszłość”. Tymczasem narracja historyczna to także element współczesnej polityki.

Tuż po wojnie ludobójstwo Żydów było jednym z wielu elementów narracji o wydarzeniach lat 1939-45 w Europie. Po latach stało się rzeczą najważniejszą, przestaniającą wszystkie bitwy, zmagania i inne tragedie cywilnej ludności wielu państw, nie mówiąc o czynnie zbrojnym. Kilka lat po wojnie, znikają też np. w produkcjach Hollywood jako negatywni bohaterowie Niemcy.

Czarne charaktery noszą niemal wyłącznie czarne mundury SS, stają się niemal beznarodowościowymi nazistami. Metoda salami, czyli zmiany narracji dziejów przez odkrywanie małych plasterków historii robi swoje. W ostatnich latach Niemcy, którzy uważają, że już odkupili swoje winy, sami zresztą kręcąc filmy o własnej martyrologii, też pod „okupacją”... nazistów. Przy okazji, jak w filmie „Nasze matki, nasi ojcowie” udaje się im utrwać wizerunek Polaków jako antysemitów. Ten film zresztą TVP kiedyś także wyemitowała, zapewne w ramach „pedagogiki wstydu”.

B. ambasador Izraela w Polsce S. Weiss w muzeum Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów (fot. D. Delmanowicz/PAP)



Z KRAJU

- Uchwalona przez Sejm nowelizacja ustawy o IPN, którą poparł Senat, przewiduje, że „każdy kto publicznie i wbrew faktom przypisuje polskiemu narodowi lub państwu polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za zbrodnie popełnione przez III Rzeszę Niemiecką lub inne zbrodnie przeciwko ludzkości, pokojowi i zbrodnie wojenne – będzie podlegał karze grzywny lub pozbawienia wolności do lat trzech”. Ustawa wywołała antypolską historię środowisk żydowskich. Prezydent zdecydował się nowelizację podpisać, ale skierował niektóre jej zapisy do Trybunału Konstytucyjnego, by uwzględnić i wyjaśnić zgłaszane zastrzeżenia.
- Premier Morawiecki spotkał się z przedstawicielami mediów w Markowej, skąd pochodziła rodzina Ulmów, zamordowana za ukrywanie Żydów, gdzie tłumaczył polskie racje. Premier wystąpił także z telewizyjnym orędziem do Polaków. Morawiecki tłumaczył, że odpowiedzialność za wszystkie zbrodnie, wszystkie ofiary i wszystko, co się stało w trakcie II wojny światowej ponoszą Niemcy.
- 8 kongresmenów z Ponadpartyjnego Zespołu ds. Zwalczenia Antysemityzmu Kongresu USA napisało list do prezydenta Dudy, w którym wyrazili nadzieję, że zawetuje on nowelizację ustawy o IPN. Na list odpowiedział szef gabinetu prezydenta Szczerski, który przypomniał, że „Polska w żaden sposób nie kolaborowała z Niemcami. Wręcz przeciwnie, Polskie Państwo Podziemne usiłowało karać wszelkie przejawy prześladowania ludności żydowskiej. Dlatego nie możemy zgodzić się na oskarżanie państwa polskiego lub narodu polskiego o odpowiedzialność bądź współodpowiedzialność za

zagładę Żydów w czasie II wojny światowej. Takie insynuacje są negowaniem prawdy o Holokauście”.

- Prezes PiS Kaczyński uznał, że „przepis noweli ustawy o IPN jest całkowicie błędnie interpretowany; odmówiono nam prawa do obrony własnej godności; ci, którzy nas atakują, po prostu fałszują historię...”
- MSZ Czaputowicz: „Polskę obciąża się za zbrodnie, które popełnił kto inny – ofiara staje się katem, a nowela ustawy o IPN nie zagraża wolności słowa i wolności badań naukowych”.
- Wicepremier Szydło: „Dzisiaj nie można kierować się ambicjami i politycznymi sympatiami. Nieważne czy jesteś z obozu rządzącego, czy opozycji. Ważne czy broniś Polski. Polska – to nasz wspólny obowiązek. Nasza wspólna historia, teraźniejszość i przyszłość. Walczymy o prawdę”.
- W MSZ odbyło się spotkanie polskiego zespołu ds. dialogu prawno-historycznego z Izraelem. Wildstein, który jest członkiem tego zespołu zadeklarował, że „chcemy porozumieć się ze stroną izraelską”. „GW” oskarżyła go o... antysemityzm.
- Szef MSZ Czaputowicz złożył wniosek o powołanie przez premiera Morawickiego na wiceministra resortu dr. hab. Wawrzyka z Uniwersytetu Warszawskiego. Minister rozwiązał też gabinet polityczny. Zmiany kadrowe dotyczą również placówek zagranicznych. Odwołanych zostało 10 ambasadorów i 7 konsulów generalnych.
- Prezydent Duda uczcił w Kargowej (Lubuskie) pamięć o powstańcach wielkopolskich. Przed poświęconą im tablicą na tamtejszym ratuszu złożył kwiaty przy wojskowej asyście honorowej.
- Prezes PSL Kosiniak-Kamysz i przewodniczący

koła Unii Europejskich Demokratów Protasiewicz poinformowali o powstaniu federacyjnego klubu PSL i UED z zachowaniem przez „obie partie swojej podmiotowości”.

- MON Błaszczak poinformował, że „uzyskaliśmy niższą cenę oraz przyspieszony termin dostawy amerykańskiego systemu Patriot; redukcja kosztów nie ogranicza zakładanych zdolności bojowych systemu”. Podpisanie umowy w tej sprawie możliwe jest w I kwartale 2018 r.
- IPN ogłosił 22 nazwiska zidentyfikowanych w bazie genetycznej osób, których szczątki odnalezione zostały zarówno w Polsce, jak i za granicą. Chodzi o ofiary zbrodni niemieckich, komunistycznych i sowieckich.
- Senat przyjął uchwałę dotyczącą zmian w regulaminie Izby. Chodzi o uchylene zapisów, że głosowania w sprawach personalnych są tajne. Projekt zmian wniósł marszałek Senatu Karczewski po tym, jak Izba nie wyraziła zgody na zatrzymanie i aresztowanie senatora PiS Koguta.
- W sondażu Polster PiS ma 49% poparcia i ponad trzykrotną przewagę nad PO (15%). Nowoczesna i Kukiz15 mają po 8%, PSL i SLD – po 6%.
- Prezydent podpisał nowelizację przepisów, która wprowadza możliwość ograniczenia przez samorządy nocnej sprzedaży alkoholu w sklepach i precyzuje zakaz picia alkoholu w miejscach publicznych.
- Budżet państwa zakończył 2017 r. deficytem w wysokości 25,4 mld zł, wobec dopuszczalnych ponad 59,3 mld zł. To jeden z najniższych deficytów ostatnich lat. Wzrost polskiej gospodarki o 4,6 proc. w 2017 r. był dwukrotnie wyższy niż średnia Unii Europejskiej. □

Zresztą i sami mamy „wybitne” filmy w tej dziedzinie (nie to, że mam coś przeciwko takim produkcjom, ale ich ilość powinna być jakoś proporcjonalna do wojennej rzeczywistości i świadectw dla Polaków korzystnych, a takich filmów nie ma w ogóle).

Narzucona światu narracja to nie tylko kino, ale też setki książek, telewizyjnych reportaży, sponsorowanych badań naukowych, konferencji, grantów, stypendiów. W tym wszystkim polska narracja historii XX wieku została zmarginalizowana i była w ramach wspomnianej metody salami, coraz bardziej okrawana. Doszło do tego, że zarówno przekaz rodzinny, jak i ten w polskiej szkole stał się niemal sprzeczny z właściwie już posthistoryczną wiedzą przeciętnego Amerykanina, Francuza, czy Anglika. Hasło „polskie obozy śmierci” było przez lata używane w zachodnich mediach bezkarnie i nagle odkryliśmy, że jesteśmy niemal wrabiani w ów beznazwowy nazizm. I dzieje się to w kraju, który jako pierwszy przeciwstawił się nazistowskiemu Niemcom.

Kiedy zorientowaliśmy się, że nasza narracja już niemal zupełnie nie przystaje do świata, postanowiono skorzystać z drogi ustawowej i znowelizować ustawę o Instytucie Pamięci Narodowej. Nabrzmiaty przez lata wrzód pękł. Widziałbym w tym i dobre strony. Taka operacja była i tak konieczna wcześniej lub później, a upływający czas nie grał na korzyść Polski. Żeby uzdrowić sytuację trzeba ją przecież przynajmniej zdefiniować.

Sytuacja światowa jest jednak trudna. Teraz czeka nas krok w tył lub szarża niemal samobójcza. W obydwu przypadkach straty wizerunkowe polski będą kolosalne. Trudno bowiem grać, kiedy przeciwnik ma wszystkie asy w rękawie, a są to m.in. pieniądze i media. O ile dość dobrze idzie nam udowadnianie swoich racji na własnym podwórku, to poza granicami kraju

jesteśmy właściwie bezradni. Od początku konfliktu uważałem, że jeśli da się coś zrobić w sprawie wizerunku Polski to należy takie działania kierować na zagranicę, nie zaś do przekonywania i tak przekonanych Polaków w kraju. Wieloletnich zaniebań nie da się jednak odrobić jedną ustawą. Nie ma polskich filmów, nie ma przekładów prac polskich historyków, nawet dobrej polskiej literatury. W grudniu szukałem dla interesującego się historią Francuza książki o historii Polski w języku francuskim na prezent „pod choinkę”. Nie było nic dostępnego (znajomi mówią, że po angielsku z wyborem książek też nie jest dużo lepiej). Same polit-poprawności, a z literatury współczesnej wyjątkowo lewaccy autorzy. Z Sienkiewicza jedynie „Quo Vadis”, chociaż w desperacji chciałem już choćby „Trylogię”. Polska kultura to dla Francji Lupa, Hollande (Agnieszka), czy Warlikowski. Medialne informacje o Polsce, to do końca XX wieku widoczek z wozem drabiniastym, a ostatnio łamanie praworządności, antysemityzm, faszystowskie wybryki, ekscesy rządu „ultrakonserwatystów” z PiS. Jest też trochę pozytywnych informacji ekonomicznych, ale ostateczny wniosek dotyczy i tak na ogół „wykradania miejsc pracy” Francuzom i socjalnego dumpingu. Ze schematami zaś walczyć trudno.

Nowela ustawy o IPN stała się rodzajem papierka lakmusego co do zakresu suwerenności kraju. Test wypadł fatalnie. Mały w końcu epizod i nieścisłości urosły do rangi załamania się relacji polsko-izraelskich. Powstaje jednak wątpliwość, że jeżeli tak łatwo było je zburzyć, to być może nie miały one żadnych fundamentów. I po drugie, warto się zastanowić, czy awantura wokół nowelizacji nie ma drugiego dna. Nie tylko zazdrość o wyjątkowość Holocaustu, ale być może w tle majaczą się i odszkodowania?

ciąg dalszy na str. 15

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- W Berlinie marszałek Sejmu Kuchciński spotkał się z przewodniczącym Bundestagu Schaeuble. Marszałek wyraził opinię, że są „bardzo duże szanse na poprawę klimatu w relacjach polsko-niemieckich, ale przed nami ogromna praca”.
- Szef niemieckiej dyplomacji Gabriel w dyskusji na temat przynależności państwowej obozów śmierci – „nasz kraj popiełnił to zorganizowane masowe morderstwo. Pojedynczy kolaboranci niczego tutaj nie zmieniają”. Szkoda tylko, że ta wypowiedź odbiła się dużym echem tylko w Polsce.
- Ulicami Kijowa przeszedł wielotysięczny „Marsz o przyszłość”, zwołany przez b. prezydenta Gruzji, a obecnie lidera opozycyjnego Ruchu Nowych Sił, Saakaszwilę, przeciwnika prezydenta Poroszenki.
- Sąd apelacyjny w Kijowie odrzucił wniosek o ochronę przed możliwą ekstradycją do Tbilisi b. prezydenta Gruzji Saakaszwilęgo.
- Kijów ostro krytykuje nowelizację ustawy o IPN, która sprzeciwia się także fałszowaniu historii o ludobójstwie na Wołyniu. Premier Ukrainy Hrojsman oświadczył jednak, że jego kraj „nie jest zainteresowany konfliktem z Warszawą”, ale nacjonalistami z partii Swoboda i innych ugrupowań pikietowali polskie placówki dyplomatyczne w tym kraju.
- Tymczasem delegacja Instytutu Pamięci Narodowej z prezesem Szarkiem złożyła wizytę na Białorusi. W Mińsku na terenie polskiej ambasady otwarty został „Przystanek Historia”, gdzie odbyła się dyskusja z udziałem m.in. naukowców z tamtejszej Akademii Nauk. To pierwsza placówka, w której regularnie mają się odbywać stałe spotkania polskich i białoruskich historyków.
- Departamentu Stanu USA: „śledzimy pilnie losy ustawy o IPN, ale nie komentujemy procesu legislacyjnego w Polsce”.
- 61 deputowanych w 120-osobowym Knesiecie Izraela popiera projekt ustawy, na mocy której Polska zostałaby... oskarżona o negowanie Holocaustu, jeśli przyjmie nową ustawę o IPN.
- Konferencja Przewodniczących Parlamentu Europejskiego zdecydowała, że na sesji plenarnej, która zaczyna się 28 lutego odbędzie się debata na temat sytuacji w Polsce i głosowana będzie rezolucja w tej sprawie.
- Ambasada RP we Francji protestowała po wyemitowanym we Francji 2 materiale na temat roli Polski w Holocaustzie. Rozpoczyna się on od stwierdzenia, że poprzez nowelizację ustawy o IPN Polska... „chce na nowo napisać swoją historię”.
- W obwodzie kaliningradzkim przygotowana została infrastruktura do rozmieszczenia tam systemów rakietowych Iskander-M. Prezydent Litwy Grybauskaitė zaznaczyła, że „zagroza to nie tylko Litwie, ale też połowie Europy”.
- Zgodnie z rozkazem Putina 23 Pułk Lotniczy Myśliwców będzie nosił nazwę Płk Talliński. Jest to prowokacja wobec Estonii, której Tallin jest przecież stolicą.
- W drugiej turze wyborów prezydenckich na Cyprze zwyciężył szef państwa Anastasiadis zdobywając 56% głosów, a popierany m.in. przez komunistów Malas uzyskał 44%. 71-letni Anastasiadis wywodzi się z konserwatywnego Zgromadzenia Demokratycznego.
- Irlandzki premier Varadkar zapowiedział, że pod koniec maja w kraju zorganizowane zostanie referendum ws. liberalizacji aborcji.
- Prezydent USA Trump w swoim orędziu o stanie państwa zaapelował do Amerykanów o połączenie wysiłków dla dobra kraju. Przedstawił m.in. listę osiągnięć gospodarczych pierwszego roku prezydentury: najniższe od 17 lat bezrobocie, wzrost PKB, rekordy na giełdach, przeprowadzenie historycznej reformy obniżki podatków, która przyczyniła się do wzrostu dochodów, zwiększenia zatrudnienia w sektorze produkcyjnym, wznowienia inwestowania przez duże korporacje na terenie Stanów.
- Decyzja Trumpa o upublicznieniu memorandum republikańskich członków komisji ds. wywiadu Izby Reprezentantów zaogniła spór wokół tzw. Russia-gate. Dokument pokazuje, że dochodzenie prowadzone przez FBI w sprawie podejrzeń o powiązania sztabu wyborczego Trumpa z Kremlm, było od początku jednostronne, nacechowane uprzedzeniami i wspierało Demokratów.
- Umowa koalicyjna socjaldemokratów i chadeków „zasygnalizuje wolę rządu dokonania przetomu w Europie” – oświadczył szef SPD Schulz. Podkreślił, że kluczowym partnerem Niemiec jest Francja. Wg Schulza przyszłość kontynentu to Zjednoczone Stany Europy, które miałyby powstać do 2025 roku. IV Reich? – strach się bać...
- Abp Kolonii, kard. Woelki, nazwał zawarte w ramach rozmów koalicyjnych porozumienie między CDU/CSU i SPD skandalem. Chodzi o ograniczenie tzw. łączenia rodzin dla emigrantów do 1000 osób miesięcznie. Mała Belgia w ciągu 10 lat powiększyła się o milion emigrantów, z czego 50% przyjechało właśnie korzystając z łączenia.
- W zeszłym roku doszło w Niemczech prawie do stu ataków na chrześcijan. □

Posty w nauczaniu Ojców Kościoła

Ks. Piotr Szczur

W środę popielcową rozpoczęliśmy Wielki Post. Ten czas przypomina nam o konieczności praktykowania postu.

Trzechywiście, w okresie tym pościmy częściej niż zazwyczaj czynimy to w ciągu roku. Czy jednak ten post jest właściwy? Czy rezygnując z kupienia kurczaka za 5€, a kupując łososa za 30€, prawdziwie pościmy? Na te pytania postaram się odpowiedzieć odwołując się do nauki Ojców Kościoła. Zaś na podstawie przedstawionego materiału bardzo szybko zorientujemy się, jak dalece nad instytucją postów zaciążył praktycyzm i minimalizm jurydyczny.

1. Krytyka niewłaściwych postów.

W środę popielcową, w pierwszym czytaniu, słyszeliśmy słowa proroka Izajasza, który narzekał na niewłaściwy sposób poszczenia. Zarzuty Izajasza dotyczą dwóch wymiarów postu: 1) braku wstrzemięźliwości od zła; 2) teatralności formy zewnętrznej postu. Końcowe zaś słowa jego wypowiedzi ujęte są w formie pytania retorycznego: „Czyż to nazwiesz postem i dniem miłym Panu?” i zawierają silną negację powyżej scharakteryzowanych postów, które jedynie wyrażają się w czczych gestach zewnętrznych, a nie obejmują sfery duchowo-moralnej człowieka.

W nauce Ojców Kościoła takie posty określane są „postami żydowskimi”. Św. Augustyn ostrzega wiernych przed takimi postami: „Posty chrześcijańskie należy bardziej odnieść do sfery duchowej niż cielesnej. Przede wszystkim więc należy powstrzymać się od grzechów, aby posty nasze nie zostały potępione przez Pana, jak to się stało z postami żydowskimi” (*Mowa* 175,1).

„Posty żydowskie” stały się synonimem postów obejmujących tylko sferę cielesną człowieka. Z ostrą krytyką takich postów spotykamy się u św. Jana Chryzostoma, który uważa, że zawężenie postu wyłącznie do sfery fizycznej jest jego największym zniekształceniem: „istotna wartość postu nie zasadza się na abstynencji od pokarmów, lecz na odstąpieniu od grzechów. Kto by zatem zawęził posty do samej tylko wstrzemięźliwości od pokarmów, ten zarazem najbardziej by je deformował” (*Do ludu antiocheńskiego hom.* 3,4).

W sumie więc uwaga Ojców Kościoła skierowana jest na pominięcie w poście elementu duchowo-moralnego, a najgorszym błędem, w ich przekonaniu, jest zawężenie postów wyłącznie do sfery fizycznej przy całkowitym pominięciu sfery duchowej człowieka.

2. „Post miły i doskonały w oczach Bożych”.

W starożytnym tekście autorstwa Hermasa, a zatytułowanym *Pasterz*, znaj-

dujemy opis właściwego postu. Ponieważ występują w nim wszystkie elementy składowe postów, które powracają w wypowiedziach innych Ojców, przytoczmy go w całości. „A zatem w następujący sposób zachowuj post, który chcesz rozpocząć. Przede wszystkim strzeż się wszelkiego złego słowa, i wszelkiej złej pożądlivosti, i oczyść swe serce z wszelkich marności tego świata. Jeśli się tego ustrzeżesz, wtedy twój post będzie doskonały. A więc tak postępuj: wypełniwszy, co napisane, tego dnia, w którym pościsz, nie bierz nic do ust prócz chleba i wody, a z ilości potraw, które miałeś zjeść, oblicz wysokość wydatku, jaki owego dnia byś poniósł, i tyle daj wdowie albo sierocie, albo ubogim, i tak się unizaj, aby z twego uniżenia korzystał biedny i nasycił swoją duszę, i modlił się za ciebie do Pana. Jeśli więc tak będziesz pościł, jak ci poleciłem, twoja ofiara będzie miła w oczach Bożych, i post ten zostanie ci zapisany; a służba tak spełniona, będzie piękna, radosna, i miła w oczach Pana” (*Przypowieść* V 3,5-8).

Zatem cały program postu należy ująć w trzech punktach: 1) wstrzemięźliwość od zła; 2) wstrzemięźliwość od pokarmów i napojów; 3) dobre uczynki. Te trzy elementy, spełnione łącznie, składają się na post doskonały i miły Bogu.

a) Wstrzemięźliwość od zła.

Ten element postu jest najistotniejszy, a u niektórych Ojców wręcz wymienianym jako jedyny. Przykładowo Klemens Aleksandryjski zdefiniował posty jako wstrzemięźliwość od zła, obejmującą całego człowieka, jego myśli, słowa i czyny. Generalnie rzecz biorąc, większość Ojców Kościoła mówi ogólnie o wstrzemięźliwości od zła jako o najważniejszym elemencie postu doskonałego.

Św. Leon Wielki podaje następujący opis postu, który określa mianem „postu prawdziwego”. „Jeżeli więc człowiek używać będzie dóbr, danych sobie od Boga, na chwałę dającego, i powściągnie te pragnienia, o których wie, że mu tylko szkodzić mogą, to ani nie da się unieść pysze, ani złać nieszczęściu. Powściągnie bowiem w sobie i zawiść złośliwą, i rozwiążność nieczystą, i gniewną zapalczywość, i mściwą żądzę. A w ten sposób oczyści się prawdziwym postem i zasmakuje w nieskazitelnym uciechach” (*Mowa* 19,3).

W tym pozytywnym określeniu: „post prawdziwy”, zawiera się wyraźnie potwierdzenie wysokiej rangi, jaką Ojcowie przypisują wstrzemięźliwości od zła, która w ich ocenie jest najbardziej konstytutywnym elementem postów.

Św. Jan Chryzostom, wskazując jak

należy pościć, mówi: „Pościsz? Udowodnij to czynami. Zapytasz jakimi? Gdy ujrzysz biednego – ulituj się nad nim; spotkasz nieprzyjaciela – pojednaj się z nim; zobaczysz przyjaciela, który coś dobrego czyni – nie zazdrość mu; spotkasz piękną niewiastę – nie zatrzymuj się. Niech nie pości tylko podniebienie, lecz także oko, ucho, nogi, ręce i wszystkie członki naszego ciała” (*Do ludu antiocheńskiego* 3,4).

b) Wstrzemięźliwość od pokarmów.

W wypowiedziach Ojców Kościoła wstrzemięźliwość od pokarmów występuje tylko jako element towarzyszący postom prawdziwym, a nie konstytutywnym. Przyczyna tego tkwi być może w rozpowszechnieniu praktyki postu ograniczonej wyjątkowo do wstrzemięźliwości od pokarmów. Św. Jan Chryzostom, zachęcając do praktyki postów, wyjaśnia: „Mówiąc o poście nie mam na uwadze jego formy zwulgaryzowanej, lecz mam na myśli post właściwie rozumiany, tj. nie tylko wstrzemięźliwość od pokarmów, lecz wstrzemięźliwość od grzechów” (*Homilia* 3,3). Podobny ton ma wypowiedź Atanazego Wielkiego, który twierdzi, że „pości nie ten, kto tylko powstrzymuje się od pokarmów, lecz ten, kto trzyma się z dala od wszelkich złych uczynków, ten dopiero może uważać, że zachowuje post” (*O dziewictwie* 3,1).

Św. Leon Wielki mówi o dwojakim rozumieniu rzeczownika post: jednym ogólnym, którym określa się każdą wstrzemięźliwość, i drugim zawężonym, którym określa się uszczuplenie w jedzeniu (*Mowa* 93,2). Zastrzega się jednak, że „Nie na samym ograniczeniu pokarmów polega istota naszych postów. Na nic się nie zda głodzenie ciała, jeśli duch nie wyrzeknie się wszelkiej nieprawości i niepohamowany język nie zaprzestanie oszczerstw”. Co więcej, skłonny jest dosyć łatwo do dyspensowania od wstrzemięźliwości od pokarmów tych, którzy są chorzy. I sam ten fakt już świadczy o drugorzędnej randze tego elementu postu, którym jest wstrzemięźliwość od pokarmów (*Mowa* 87,3). W przeważającej liczbie wypowiedzi Ojców Kościoła aprobuje się wstrzemięźliwość od pokarmów jako element składowy postów doskonałych z podkreśleniem jej niewystarczalności.

c) Dobre uczynki.

Trzecim elementem składowym właściwego postu są uczynki miłosierdzia. W *Liście Barnaby* potraktowane są one jako ściśle przynależne do istoty postów doskonałych i miłych Bogu. Najlepszą ilustracją tego faktu znajdujemy w doktrynie Leona Wielkiego. Pamiętamy, że stosunkowo łatwo papież ten skłonny był dyspensować

Pochować Piłsudskiego!

I cóż z tego, że Sejm ustanowił ubiegły rok rokiem Piłsudskiego i że weszła w życie Ustawa o Narodowych Obchodach Setnej Roczniccy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, skoro ich program nie przyniósł, jak dotąd, żadnych ustaleń w sprawie... pochowania Józefa Piłsudskiego! Ile zatem trzeba będzie jeszcze czekać, aby „Ciebie Niepodległości” – jak nazywa go Ustawa – spoczął wreszcie w wawelskim grobie, czyli w sarkofagu godnym zarówno postaci tej mian, jak i narodowego Panteonu.

Tylko garstka Polaków ma dziś świadomość, że miedziana, prosta trumna, którą ogląda się dziś na Wawelu i w której złożono Marszałka, była przewidziana jedynie jako tymczasowe schronienie. Że zastąpiła bogatą, ważącą blisko tonę srebrną trumnę, prawdziwe dzieło sztuki, gdy okazało się, że srebro źle wypływa na stan zabalsamowanego ciała Piłsudskiego. Tę piękną, srebrną trumnę odlano dzięki spontanicznym darom Polaków, ale ona też nie była sarkofagiem! Na sarkofag Komendant miał poczekać do kwietnia 1940 r. Czeką do dziś.

Marszałek zmarł 12 maja 1935 r. W dniu 6 czerwca 1935 r. powstał w Warszawie Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Józefa Piłsudskiego, pod honorowym przewodnictwem prezydenta Ignacego Mościckiego i Aleksandry Piłsudskiej. W skład jego weszli m.in. gen. Bolesław Wieniawa-Długoszowski, gen. Edward Rydz-Śmigły, płk Walery Sławek, gen. Kazimierz Sosnkowski, kardynał Aleksander Kakowski, gen. Sławoj-Składkowski, Władysław Raczkiewicz, prof. Stanisław Lorentz oraz wszyscy wojewodowie. Komitet ten uchwalił, że trumna Marszałka zostanie umieszczona na Wawelu w odpowiednim sarkofagu.

W dniu 1 grudnia 1936 roku został ogłoszony konkurs na projekt sarkofagu. Wygrał go wybitny rzeźbiarz Jan Szczepkowski. Projekt przedstawiał leżącą, marsową postać Marszałka w wojskowym mundurze, z lewą ręką podtrzymującą na piersi ryngraf



z Matką Boską Ostrobramską i z wyciągniętą wzdłuż ciała prawą ręką, dotykającą marszałkowskiej buławy. Orzeł otulający jego stopy miał strzec snu bohatera. W czerwcu 1938 ten zwycięski projekt przekazano do realizacji, a termin zakończenia robót i ustawienia sarkofagu na Wawelu ustalono na koniec kwietnia 1940 roku. Zlecenie wykonania sarkofagu i materiału otrzymał Zakład Kamieniarski Bolesława Sypniewskiego na warszawskich Powązkach, ten sam, który wykonał płytę nagrobną z napisem „Matka i Serce Syna” na wileńskiej Rossie (firma ta nadal istnieje).

ciąg dalszy na str. 13

A. Susillo – „Miguel Mañara Niosący żebra”



od postu fizycznego, jednak nikogo i nigdy nie zwalniał z obowiązku dawania jałmużny. Co więcej, od tych zwolnionych od wstrzeźliwości od pokarmów domaga się większej gorliwości w świadczeniu jałmużny. W *Mowie* na post wrześnieowy tłumaczy: „Wszyscy my więc, najmilsi, jednym ożywieni duchem, winniśmy gorliwie prowadzić te postne ćwiczenia. Jeśli jednak komu choroba przeszkadza je wykonać mimo najlepszej chęci, niechaj wkład osobistej pracy zastąpi nakładem ze swojego mienia [...]. Słuszne jest zatem, by ci, którym słabe zdrowie nie pozwala na ściślejszą wstrzeźliwość, szcudziej złożyli za to na żywność dla ubogich” (*Mowa* 87,3). Podobne poglądy na temat postów i miłości chrześcijańskiej spotykamy u Jana Kasjana. Bardzo dobitnie określa on funkcję służebną postów wobec miłości, gdy pisze: „Na to więc służy umartwienie ciała i na to należy używać lekarstwa wstrzeźliwości w jedzeniu, abyśmy przez nią doszli do miłości, w której mieści się niezmiennie i trwałe dobro, nie znające żadnych przerw ani wyjątków” (*Konferencje Cjów* 21,15).

Fakt ścisłego łączenia obu tych praktyk nie przekreśla w niczym ich pełnej autonomii. Św. Grzegorz Wielki nawołując z okazji postu do świadczenia jałmużny, wyraźnie mówi o „dodaniu” do wstrzeźliwości dobrych uczynków (*Homilia* 16,6), zaś św. Augustyn, łącząc post i jałmużnę, przyrównuje je do dwóch skrzydeł, na których modlitwa może najskuteczniej dojść do Boga (*Objaśnienia Psalmów* 42,8).

Konkludując więc można powiedzieć, że w nauczaniu Ojców Kościoła prawdziwy post obejmuje całego człowieka, zarówno jego sferę duchową (wstrzeźliwość od zła), jak i fizyczną (wstrzeźliwość od pokarmów), a tak pojęte posty uzyskują swoją pełną wartość i skuteczność dzięki dotychczas do nich dobrych uczynków. Zatem nie jest dobrym pomysłem kupowanie w piątek łososia za 30 euro. Lepiej byłoby pościć spożywając skromniejszy posiłek, a zaoszczędzone środki przeznaczyć na cele dobroczynne. □

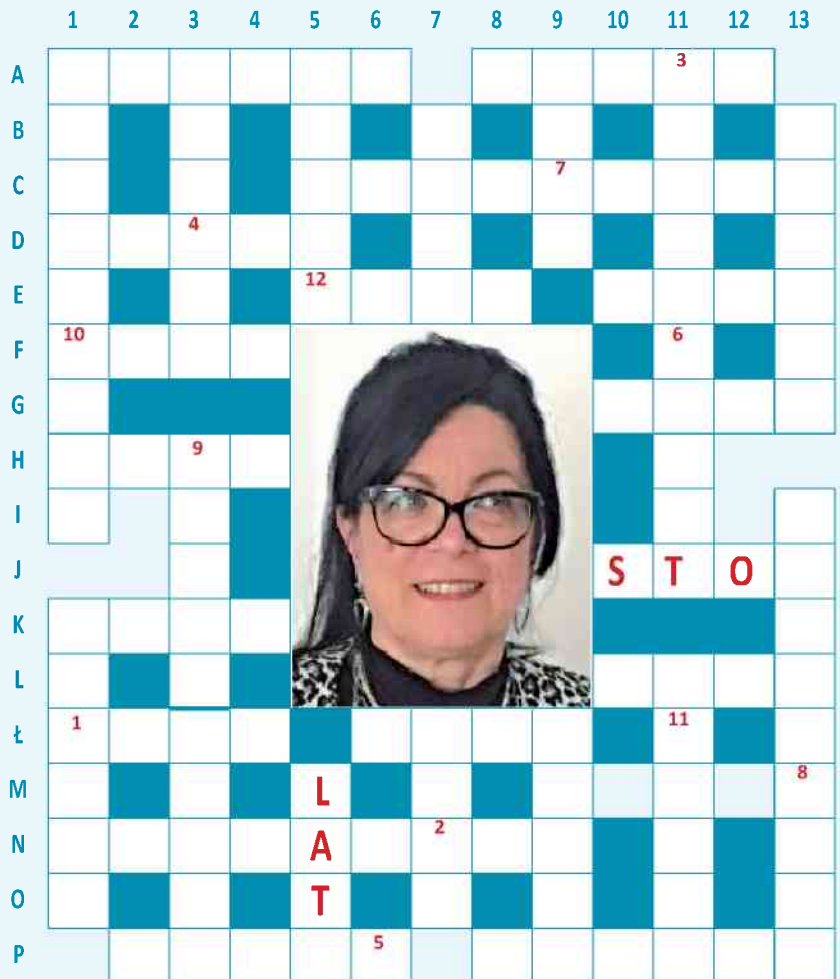


Piłsudski – wizualizacja sarkofagu

Poziomo: A-1. Ilość wydrukowanych egzemplarzy. A-8. Święta z Tiatyry, uczennica apostoła Pawła, pierwsza osoba w Europie, która przyjęła chrześcijaństwo, obchodzi imieniny 27 marca. C-5. Sprężarka. D-1. „Carmen”, „Tosca” lub „Halka”. E-5. Bieg wody rzeki. E-10. Balsam do ciała. F-1. Krakowski instytut wydawniczy. G-10. Legendarny potwór z jaskini u podnóża wzgórza wawelskiego. H-1. Stan obojętności i braku zainteresowania. J-10. Czarownicy los to płonący ... K-1. Krwawiąca, cięta lub szarpana. L-10. Ananas lub jabłko. Ł-1. Według porzekadła: *mądrej głowie ... po słowie*. Ł-6. Afrykański kuzyn bociana czczony w starożytnym Egipcie. M-9. Metal na obrączki. N-1. Rodowita mieszkanka Gliwic. P-2. Boczna część czaszki. P-8. Stan śmierci pozornej.

Pionowo: 1-A. Przyjście na świat. 1-K. Przeciwność smutku. 3-A. Czterokołowy pojazd konny. 3-H. Region geograficzny z Wrocławiem. 5-A. Długi sznur z pętlą. 5-M. Po wiośnie. 7-B. Substancja zmniejszająca tarcie między powierzchniami przedmiotów. 7-Ł. ... danych w komputerze. 9-A. Jaja ryb. 9-Ł. Dwa ramiona dawnej wagi. 11-A. Chirurgiczny lub muzyczny. 11-L. Przed latem. 13-B. Cieniutka smużka światła. 13-I. Specjalista od ludzkiej psychiki. □

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 utworzą rozwiązanie.



Rozwiązanie krzyżówki z GK nr 43/2017: „Strzebielinek”. Poziomo: Grodków, Arłamów, Kamienna/Góra/, domator, energia, alkaloid, litera, Gołdap, Ziemia, karnet, Stefan, siatka, draperia, Jaworze, trybuna, Dartówko, Włodawa, Szalona. Pionowo: lizus, Wronki, tartak, trele, Zabrze, Piła, image, Itawa, Rawa, Gwda, Atos, odma, Nysa, kita, sumo, Wkra, jawa, smak, kasza, anoda, Real, akordy, denat, angina, krzewy, Pytja. □

Bojowaniem jest życie człowieka *ciąg dalszy ze str. 2*

Św. Faustyna Kowalska w Dzienniczku wyznaje: „O Panie, widzę dobrze, że życie moje od pierwszej chwili, kiedy dusza moja otrzymała zdolność poznania Ciebie jest ustawiczną walką i to coraz zaciętszą. Każdego poranku w czasie rozmyślania gotuję się do walki na cały dzień”.

Oto kilka bezcennych wskazówek, jakie Jezus dał Siostrze na czasy kuszenia (Dzienniczek 1560). „Po pierwsze: nie walcz sama z pokusą, ale natychmiast odstoń ją spowiednikowi, a wtenczas pokusa straci całą swą siłę”. Ojcowie Pustyni doradzali, aby „złe myśli” wyznawać przed Starcami. Udawali się oni nieraz w daleką drogę, by móc przed Starcem wyznać pokusy i otrzymać słowo umocnienia.

Po drugie – radzi Pan Jezus Siostrze Faustynie – „w tych doświadczeniach [pokusy] nie trać pokoju, przeżywaj Moją obecność, proś o pomoc Matkę Moją i Świętych”. Ewagriusz z Pontu zaś odpowiada nam: „W czasie pokusy używaj krótkiej, ale intensywnej modlitwy”. Modlitwa w pokusie, to przede wszystkim przywołanie Słowa Bożego, jak czynił to Jezus na pustyni. Nasza codzienna medytacja Słowa jest najlepszą gwarancją duchowego zwycięstwa w każdej pokusie. Im bardziej czujemy się kuszeni, tym usilniej winniśmy medytować Słowo.

Po trzecie – poucza Jezus swoją Sekretarkę – „miej pewność, że Ja na ciebie patrzę i wspieram cię”. W żadnej pokusie nigdy nie jesteśmy sami. Im trudniejsze chwile

przeżywamy, tym bliżej nas jest Jezus. Po czwarte – podpowiada Pan Siostrze Faustynie – „nie lękaj się ani walk duchowych, ani żadnych pokus, bo Ja cię wspieram, byłeś ty sama chciała walczyć, wiedz, że zawsze zwycięstwo jest po twojej stronie”. Św. Ignacy Loyola w regułach rozeznania duchowego podkreśla, że zły duch postępuje podobnie jak wódz, który oblegając miasto atakując je w miejscu, w którym jest ono bronione słabo. I my przyglądając się wielu naszym pokusom, moglibyśmy zauważyć, jak nasze wahania nasilały i wzmagają pokusy. „Piąte – mówi Jezus Siostrze – wiedz, że przez mężną walkę oddajesz mi wielką chwałę, a sobie skarbisz zastugi. Pokusa daje ci sposobność okazania mi wierności”.

Pytanie na czas refleksji i modlitwy:

1. Czy naprawdę kocham moje życie? Także wtedy, gdy jest ono naznaczone wysiłkiem, trudem, cierpieniem?

2. W jaki sposób przeżywam obecność Boga w moim życiu? Czy nie odwracam się do Niego plecami, nie pomijam Go? Co świadczy o tym, że Go nie lekceważę?

3. Jakie zagrożenia dla mojej więzi z Bogiem, dla mojego życia duchowego dostrzegam w moim życiu? Jakie są główne pokusy mojego życia?

4. Rozważę rady, jakie Jezus daje nam, poprzez Siostrę Faustynę, na chwile walki z pokusami. □

Józef Augustyn SJ



« Les camps polonais »

Qui veut réécrire l'histoire ?

Le titre de cette semaine est entre guillemets car il s'agit d'une citation. En effet, qui n'a jamais entendu ou lu les expressions de « camps de concentration polonais », « camps d'extermination polonais », « camps de la mort polonais » ? Elles semblent être devenues monnaie courante dans certains milieux pour parler d'Auschwitz et des autres camps construits par les Allemands. Les médias polonais se font régulièrement l'écho de leur apparition dans la presse internationale ou à l'occasion de l'intervention publique d'une personnalité dans la sphère internationale. L'usage de ces termes suggère plus ou moins insidieusement que la Pologne, en tant qu'État et nation, a pris une part active dans l'extermination des Juifs pendant la Seconde Guerre mondiale, qu'elle en porte la responsabilité. Est-ce par ignorance ? Dans ce cas, il faut informer et éduquer pour faire toute la lumière sur la vérité. Est-ce de mauvaise foi, dans une intention de nuire à notre pays ? Dans ce cas, il faut être ferme dans la lutte contre la falsification de l'histoire. Comment par exemple qualifier l'intervention du président des États-Unis Barack Obama, en 2012, au cours de laquelle il avait utilisé l'expression de « Polish death camp » ? Toute la Pologne s'était indignée de ces paroles blessantes. Mais les réactions ne pouvaient être que verbales ou prendre la forme de notes diplomatiques. Ces derniers temps, nous avons constaté que ces expressions se multipliaient de plus en plus souvent, en particulier dans la presse allemande, ce qui pouvait laisser à penser qu'il ne s'agissait plus d'une simple ignorance, mais qu'il y avait là de la provocation voire une action

concertée pour attaquer la Pologne. Il était donc indispensable d'aller plus loin que les simples mises au point et les notes de protestation. C'est pourquoi le pays s'est doté d'outils pour pouvoir intervenir au niveau judiciaire et condamner les personnes qui utiliseraient ces expressions insultantes.

À cet effet, les députés ont modifié la loi sur l'Institut de la mémoire nationale. Ils y ont ajouté une section sur la « protection de la réputation de la République de Pologne et de la Nation polonaise », dans laquelle il est précisé que toute personne qui attribue à la Nation polonaise ou à l'État polonais la responsabilité ou la coresponsabilité des crimes nazis commis par le Troisième Reich allemand « ou qui réduira « de manière significative la responsabilité des auteurs effectifs de ces crimes », sera « passible d'une amende ou d'une peine de prison ». L'adoption de l'amendement a eu lieu au moment de la commémoration de la libération du camp d'Auschwitz, ce qui s'est avéré, après coup, être un moment mal choisi. En effet, d'une manière inattendue, les autorités israéliennes ont protesté avec véhémence contre cette loi. Il convient toutefois de préciser que le texte avait été porté à leur connaissance plusieurs mois auparavant et qu'il n'avait donné lieu à aucune critique de leur part. Mais cette protestation a provoqué un déchaînement de l'opposition contre le gouvernement, l'accusant de vouloir dégrader les relations avec Israël, de vouloir réécrire l'histoire pour échapper à la responsabilité des crimes commis par les Polonais, etc. Ces accusations ont bien entendu été amplifiées par les médias d'opposition et reprises par les médias étrangers, notamment en France.

Il convient de garder la tête froide et d'exa-

miner les faits historiques. Le 1^{er} septembre 1939, l'Allemagne nazie envahit la Pologne sans déclaration de guerre, puis c'est au tour de l'URSS de prendre notre pays en étau, le 17 septembre suivant. Après la capitulation, le pays est démembré en trois zones, celle intégrée à l'Union soviétique à l'est, celle intégrée au III^e Reich allemand à l'ouest, avec notamment la ville d'Oświęcim, et la zone centrale sous forme de Gouvernement général de Pologne, une colonie sous administration allemande, destinée à toutes les expérimentations. La Pologne n'existe plus. Contrairement à la France, il n'y a pas eu d'État polonais collaborant avec les nazis, notamment dans l'extermination des Juifs. Il est sûr que des individus se sont livrés à du chantage, des dénonciations et à des exactions contre les Juifs et ceux qui les aidaient, mais c'était à titre personnel et ils encourraient l'exécution capitale, décrétée par la Résistance. En revanche, au péril de leur vie, de celles de leurs familles et de leurs voisins, car les Allemands les exécutaient s'ils les découvraient, de nombreux Polonais ont aidé les Juifs pendant la guerre. L'institut Yad Vashem dénombre ainsi 6 700 Polonais « Justes parmi les nations », sur un total de 26 500, soit 26 %, ce qui est le groupe le plus important. Ils sont en réalité plus nombreux, mais tous ne sont pas connus.

Outre l'amendement, le gouvernement polonais a entrepris une large campagne d'information sur la réalité des faits. Des effets positifs se sont déjà fait ressentir. Un autre point positif, la déclaration du ministre des Affaires étrangères allemand, Sigmar Gabriel, qui a déclaré que l'Allemagne prenait l'entière responsabilité de l'Holocauste.

Cela allait sans dire, mais cela va mieux en le disant. Ce ne sont certainement pas les Polonais qui veulent réécrire l'histoire, mais il est du devoir du pays de défendre sa réputation. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Stoch wygrał konkurs Willingen Five rozgrywany w ramach PŚ. W pierwszym dniu Stoch był czwarty, a w drugim drugi. Polski skoczek odzyskał także prowadzenie w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. W obydwu konkursach triumfowali Norwegowie, najpierw Tande, a później Forfang. Kubacki był 3 i 7, Żyła – 13 i 3.

☺ Ostatnie sparingi zespołów ekstraklasy: Legia - Shanghai Shenxin (2 liga chińska) 1:1, Lech Poznań – GKS Tychy 2:0, Lechia Gdańsk – Chojniczanka 1:0, Korona - Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:0, Wisła Płock - Arka 2:2, Wisła Kraków – Bruk-Bet Termalika 2:0, Górnik Zabrze – Zemplin Michalovce (ekstraklasa słowacka) 5:0, Cracovia – Spartak Subotica (Serbia) 3:2, Piast Gliwice – Changchun Yatai (chińska ekstraklasa) 2:2,

Śląsk Wrocław - FC Nitra ze Słowacji 3:2.

☺ Lewandowski, kapitan reprezentacji Polski i gracz Bayernu Monachium, wybrany został najlepszym zawodnikiem 2017 r. w 35. plebiscycie tygodnika „Piłka Nożna”. Tytułem „Trenera Roku” uhonorowano selekcyjnera narodowej jedenastki Nawatkę. Pozostałe tytuły: Odkrycie roku – Żurkowski (Górnik Zabrze), Drużyna roku – reprezentacja Polski, Obcokrajowiec roku – Angulo (Górnik Zabrze), Ligowiec roku – Malarz (Legia), Pierwszoligowiec roku – Zawistowski (Chojniczanka).

☺ Lewandowski i Piszczek znaleźli się przygotowanej przez dziennikarzy portalu Bundesliga.com jedenastce „wszechczasów” Borussia Dortmund. Lewandowski jest też w zespole marzeń Bayernu Monachium.

☺ Kowalczyk wygrała sprint techniką klasyczną podczas zawodów Almaty Soldier Hollow w Kazachstanie. Stamtąd pojechała do Korei na igrzyska.

☺ W polskiej reprezentacji olimpijskiej w Pjongczangu, spośród 62 reprezentantów najmłodszą zawodniczką jest Bosiek urodzona w 2000 r. Najstarszą biathlonistką, 38-letnią Gwizdoń.

☺ GKS Tychy pokonał JKH Jastrzębie 4:0 i było to ich szóste zwycięstwo w rzędu w lidze. Tyszanie zapewnili sobie pierwsze miejsce rundy zasadniczej Polskiej Hokej Ligi.

☺ Linette przegrała z 1:6, 3:6 w ćwierćfinale turnieju WTA w Tajpei.

☺ W spotkaniu I rundy Grupy II Strefy Euroafrykańskiej tenisowego Pucharu Daviesa Polacy wygrali ze Słowenią 3:2. □

Un Don Quichotte Polonais

Piotr Witt

Les personnages imaginaires mènent parfois une vie plus longue et plus intéressante, que celle de gens réels, surtout quand il leur arrive d'être conçu par un artiste de génie. Qui se souvient au jourd'hui d'un tel M. Perrier, ou de l'autre M. La ffitte, contemporains de Balzac excepté des historiens professionnels ? Et pourtant l'un et l'autre furent à leurs heures les Premiers ministres du gouvernement des Français. En revanche un père Goriot, un cousin Pons sont bien connus dans chaque contrée du globe nonobstant qu'ils n'aient jamais existé autrement que sur le papier.

Voici, l'un de plus célèbres, peut-être le plus emblématique de ces êtres fantômes, plus réel que les vrais, M. Don Quichotte, patron de la donquichotterie et de la lutte contre les moulins à vent. L'Ingénieur Hidalgo de La Mancha au cours de sa vie centenaires servit à l'inspiration d'une légion de peintres et dessinateurs et fut le héros d'au moins trente films, d'opéras, d'adaptations et de pièces de théâtre.

Pour le quatre centième anniversaire de la mort de Cervantès, en 2016, l'Académie Royale d'Espagne célébra l'ingénieur Hidalgo à la mesure de son importance mondiale. Pour une nouvelle édition du roman - la plus brillante illustration de la langue espagnole, l'Académie s'assura la collaboration des meilleurs connaisseurs de l'œuvre de Cervantès avec parmi eux Mario Vargas Llosa, Prix Nobel de la littérature. Le texte parfait de l'édition fut établi par le pape de la critique littéraire d'Espagne, Francisco Rico. Professeur à l'Université de Barcelone et membre de l'Institut de France, c'est lui aussi qui préparait les notes. L'effort est entièrement justifié, car dorénavant l'édition de la Real Academia Espanola fera loi en Espagne et dans vingt-deux pays associés par leur propres académies : Argentine, Chili, Colombie, Pérou, Mexique etc., etc. pour cinq cent trente millions d'ibérophones. L'œuvre de Cervantès est éditée conformément à la pieuse habitude littéraire espagnole comme l'Écriture Sainte de poche : un volume de format moyen, portable, papier bible, plus de mille pages. Et enrichie d'un œuvre graphique sur la couverture où il faut bien chercher les personnages principaux du roman. Enfin, on retrouve la petite silhouette de Don Quichotte en bas du dessin, accrochée à une aile de ces immenses moulins à vent, qu'Hidalgo dans sa folie tranquille entrepris de combattre.

Nous nous posons la question de savoir qui est cet artiste espagnol inconnu, qui aux yeux des honorables éditeurs soit digne de marquer de son talent le plus grand roman de la langue espagnole, soit le premier roman de la littérature mondiale tout court. Or, il s'avère qu'apparemment l'artiste mystérieux est inconnu aussi des membres de l'Académie Royale, eux-mêmes, qui l'ont choisi parmi des centaines d'autres. Ils avouent leur ignorance dans une mention à l'intérieur du livre en faisant part des recherches infructueuses qu'ils ont mené, afin de rendre à l'artiste ses honoraires d'auteur. Au moins ils connaissent son

nom : Tadeusz Michaluk. Mais, Tadeusz Michaluk, nous le connaissons bien, c'est notre voisin et ami, ce peintre. Son père et homonyme - un aquarelliste amateur est parfois identifié avec lui. Rien à voir. Notre Tadeusz habite depuis des années le 13^{ème} arrondissement de Paris. Il n'est pas Espagnol du tout, c'est un bon Polonais né à Lwów (en Pologne, ce qu'il n'omet pas de souligner à chaque occasion). Il est peintre de son état. Il peint, il peint depuis toujours. Et depuis toujours il vivote et reste plus ou moins inconnu. Alors ? Est-ce qu'il n'est pas apprécié par ses pairs ? Son art est-elle méprisé et dénigrée par eux ? Mais, non, loin de cela. Au contraire. L'Académie Royale d'Espagne n'est pas la première à voir en Tadeusz Michaluk un artiste hors de pair. Les jurys des concours d'art en France composés d'artistes connus et reconnus, de critiques d'art estimés lui ont offert les plus grandes distinctions dont la France des arts dispose. Au Salon des Artistes Français, la médaille d'Or (troisième Polonais après Jan Matejko et Józef Chełmoński), une double Médaille d'Argent, un triple Prix prestigieux de la Fondation Baron Taylor créée au temps de Chopin et Mickiewicz, un quadruple « Prix Univers des Arts, Salon des Artistes Français », ainsi que vingt autres prix dans les autres concours en France et à l'étranger. Alors donc, pourquoi n'est-il pas mieux connu, pourquoi les prix de ses tableaux ne décollent-ils pas ? Quand en même temps la toile de Basquiat, genre graffiti de banlieue se dispute pour 110 millions d'euros, l'animal en acier poli de Jeff Koons fait 50 millions, même les excréments de Menzoni en boîte se vendent à 200 000 euros.

Mais, d'abord la question de Don Quichotte.

L'Académie Royale d'Espagne, en choisissant l'œuvre d'un artiste inconnu mais remarquable, exprimait par ce geste une opinion sur l'art et les valeurs. En particulier sur l'art dit contemporain. L'Ingénieur Hidalgo de la Mancha inspira beaucoup d'artistes. C'est un personnage bien pittoresque déjà par ses apparences, un modèle rêvé pour un peintre ou un dessinateur : un homme fantasque, de très haute taille, maigre, fluet, sur sa jument aussi mal nourrie que lui, costumé en son armure anachronique, suivi par son serviteur et sa contradiction. Un Sancho Pansa n'est-il pas l'incarnation du bon sens et terre à terre contrairement à son maître, qui vit dans ses hallucinations. Le côté pittoresque

du couple avait déjà inspiré un nombre infini d'artistes de Daumier à Picasso et Dali. A la différence de ses prédécesseurs célèbres Michaluk a concentré son attention sur les moulins à vent puissants et terrifiants, comme l'essentiel dans l'œuvre de Cervantès. Car, ce ne sont pas les apparences pittoresques de ce noble modeste et un peu fou qui ont une grande importance, mais ce qu'il porte dans son cœur. Cette exégèse magistrale de Don Quichotte nous la devons à Joseph Ratzinger contenue dans ses „Principes de la théologie catholique”. En 1982, nommé par Jean Paul II préfet de la Congrégation de la Foi, le cardinal Ratzinger attirait l'attention sur les éléments de la folie tranquille qui animent El Caballero de la trista figura. Les principes qu'il se choisit comme vocation et qui constituent son personnage sont les suivants : „être chaste en ses pensées, honnête en ses paroles, vrai dans ses actions, patient dans l'adversité, miséricordieux à l'égard de ceux qui sont dans la nécessité et enfin combattent pour la vérité, même si leur défense devait coûter la vie”.

Ces principes, que ce Polonais n'a jamais déclarés, n'a jamais invoqués, peut-être par élégance de l'âme, car il méprise l'exhibitionnisme quelle que soit la forme qu'il prenne, mais les principes de sa vie folle d'artiste approchent tellement le noble Manchois. Tadeusz Michaluk a ses propres moulins à vent contre lesquels il a toujours combattu „même si ce combat devait lui coûter la vie”.

Quand il commence sa vie d'artiste dans les années 60, l'art conceptuel règne sur le monde. A l'époque, cet art s'appelle abstrait ou expérimental pour lui affecter un aspect tantôt philosophique tantôt scientifique. Mais, au fond il s'agit de la continuation de l'art conceptuel né il y a longtemps, avant la I^{ère} guerre mondiale. J'appelle comme ça chaque manifestation présentée comme artistique, qui repose sur une idée, une conception et qui n'exige aucune réalisation matérielle, sinon pour être vendue. Sûrement les affaires ont évolué depuis plus de cent ans. Quand Picasso peint ses Demoiselles d'Avignon en 1907, ou Malewicz un carré noir sur un carré blanc ou quand Marcel Duchamp appelle à brûler les musées, ils font les gestes désintéressés de jeunes gens contestataires, ennuyés par le monde des anciens. Leur action se passe sur fond de changements techniques importants qui renversent les habitudes et conduisent aux vertiges. Facile de perdre la tête dans

MIGUEL DE CERVANTES DON QUIJOTE DE LA MANCHA

EDICIÓN CONMEMORATIVA
IV CENTENARIO CERVANTES



REAL ACADEMIA ESPAÑOLA
ASOCIACIÓN DE
ACADEMIAS DE LA LENGUA ESPAÑOLA

ce courant de l'histoire. Marcel Duchamp taquine ses anciens en exposant un urinoir et il se moque d'eux en leur reprochant de ne rien comprendre de l'art moderne s'ils ne sont pas capables d'admirer l'urinoir comme une importante œuvre d'art. En effet, ils ne comprennent rien, parce qu'il n'y a rien à comprendre, mais ils achètent, en particulier les banquiers, les industriels habitués à la spéculation. C'est que ce n'est pas cher, et ça peut rapporter gros. Morozov, grand négociant moscovite de blé demande à Picasso de lui révéler ce que représentent les tableaux de maître, parce qu'il ne comprend rien. Pourtant, sans rien comprendre, il les achète. Les banquiers milanais supplient Marinetti de leur dire la vérité pour savoir de quoi il s'agit dans ses poèmes. Ils ne comprennent rien, mais ils achètent les poèmes futuristes et ils les lisent.

En cette fin des années 60, les carottes sont cuites. L'art moderne règne sans concurrence. Il ne suffit plus d'entrer dans les pas de Kandinski, Malewicz ou Corbusier, pour pouvoir écouler sa production. Pollock jette des billes de peinture sur ses toiles, Yves Klein jette des filles bleues avant de se jeter lui-même d'un étage élevé. Ils sont devenus des classiques. Peu importe

que Rauschenberg ait remplacé l'urinoir par des ordures, détritus et vélos collés sur sa toile, l'idée reste de Duchamp. Dans le tohu-bohu moderne Michaluk reste insensible au dictats de courant général. Il vit quand même, car on a toujours besoin de quelqu'un susceptible de dessiner un portrait pour une encyclopédie d'enfants, ou de concevoir un timbre de poste (il en a réalisé 202 pour la Poste Polonaise). A Paris il continue sa folle entreprise, il combat les moulins à vent muets et menaçants du conceptualisme qui ne révèlent rien sur l'homme et son âme ni de sa destinée. Ce sont maintenant *les moulins à vendre*; le phénomène de l'art contemporain s'appelle « financial art ». Michaluk le combat avec ses pinceaux anachroniques et ses crayons qui touchent la sensibilité. Il se porte bien dans son quatre-vingtième printemps, il est agile, il peint et reste fidèle à la vérité, à sa conscience d'artiste et à un travail honnête. La donquichotterie est devenue maintenant « mélancolie sur ce qui était désormais perdu. Ceci n'est pas un retour à l'art du passé, mais – dit Mgr. Ratzinger – un éveil à ce qui doit absolument demeurer, et la prise de conscience du danger qui menace l'homme quand, dans l'incendie qui détruit le passé, il perd la totalité de lui-même. » □

Pochować Piłsudskiego!

ciąg dalszy ze str. 9

Niestety, II wojna światowa i czasy PRL uniemożliwiły realizację dzieła, a konsekwencji sprawa sarkofagu dla Piłsudskiego popadła w całkowite zapomnienie. Ta narodowa amnezja trwa już ponad 80 lat, a Marszałek, jako jedyny spośród narodowych bohaterów spoczywających na Wawelu, nie ma sarkofagu! Miedziana trumna, w której spoczywa, przez nieporozumienie i niewiedzę została z czasem zaakceptowana jako rozwiązanie ostateczne i w rezultacie nasz Wielki Polak, współtwórca Polski odrodzonej po 123 latach zaborów, wciąż czeka na pochówek, bo nie ma grobu.

Na szczęście przetrwał, choć zniszczony wskutek upływu czasu i złych warunków przechowywania, gipsowy odlew projektu sarkofagu, ukrywany przez lata w Milanówku, wręcz z narażeniem życia przez rodzinę Szczepkowskich. Doceniając walory artystyczne i historyczne tego dzieła, w 2015 r. na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych dokonano jego renowacji. Dodatkowo przeprowadzono także skanowanie przestrzenne (3D) całego obiektu, dzięki czemu nie tylko udokumentowano stan zabytku przed podjęciem działań konserwatorskich, ale także stworzono wizualną prezentację sarkofagu, pokazując, jak mógłby wyglądać, gdyby praca Jana Szczepkowskiego została sfinalizowana. Na podstawie zachowanych zdjęć, planów i skanu udało się więc zrekonstruować oryginalny zamiast rzeźbiarza z dokładnością do kilku milimetrów. W ten sposób uzyskano gotowy materiał do pracy, projekt można realizować niemal od ręki, ale oczywiście na jego wykonanie potrzeba pilnej decyzji politycznej, pieniędzy i czasu, który ptynie nieubłaganie.

Przypadająca w tym roku setna rocznica powrotu Polski na mapę Europy to niepowtarzalna okazja, aby wreszcie zrealizować ideę, która z powodu wybuchu II wojny światowej i późniejszych rządów komunistów została niemal całkowicie wymazana z narodowej pamięci. Co niezrozumiałe, wydaje się, że niestety nadal nie interesuje w stopniu dostatecznym nawet obecnie rządzących! Ostatnio interpelację w tej sprawie złożył w Sejmie poseł Prawa i Sprawiedliwości Andrzej Melak, ale z jakim skutkiem, to się dopiero okaże.

Zwłaszcza, że temat realizacji sarkofagu zanim jeszcze na dobre

zagościł w mediach, a już odezwały się głosy krytykujące to przedsięwzięcie, płynące zresztą głównie z Krakowa. Że niby po co taki okazały grobowiec, skoro do pierwszego żołnierza Rzeczypospolitej najbardziej pasuje prosta trumna! Że sarkofag jest za duży i gdyby znalazł się pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, to „wówczas nie dałoby się postawić w krypcie nawet warty i pocztów sztandarowych, nie mówiąc o wprowadzeniu do niej honorowych gości"! I najważniejszy argument: że takiego pochówku nie życzy sobie rodzina Komendanta!

Z argumentacją tą nie trudno polemizować, ale ograniczę się tylko do tego ostatniego zdania. Przypomnijmy zatem, że to żona Józefa Piłsudskiego, Aleksandra, a więc najbliższa mu osoba, stała na czele Komitetu, który podjął uchwałę o sarkofagu. Wiadomo mi również, że córka Marszałka, Jadwiga Piłsudska-Jaraczewska, także popierała tę inicjatywę. Świadczy o tym m.in. list Hanny Szczepkowskiej-Mickiewicz, skierowany do mnie w 2005 r.: Jestem córką artysty rzeźbiarza, prof. Jana Szczepkowskiego, który miał honor i zaszczyt zdejmować maskę po śmierci Józefa Piłsudskiego, projektować srebrną trumnę i sarkofag Marszałka, bo wolą Narodu Polskiego było godnie pochować człowieka, który zwrócił Polakom niepodległość. Taka jest także wola rodziny Marszałka – rozmawiałam o tym z córką Jadwigą[...]

Osobiście uważam, że uroczyste złożenie szczątków Józefa Piłsudskiego w sarkofagu, zgodnie z wolą narodu z 1935 r., która współczesnych Polaków powinna obowiązywać jak testament, to najwłaściwszy sposób uczczenia pamięci Marszałka i prawdopodobnie najbardziej doniosły moment obchodów stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. W dodatku przy tej okazji zostałoby uratowane wybitne dzieło sztuki, bo jak twierdzi autor wizualizacji, artysta-rzeźbiarz Ryszard Zimek z Akademii Sztuk Pięknych: to jest niezwykle piękny i adekwatny projekt. Dobrze odtworzony byłby perełką na Wawelu. Trudno dorównać Witowi Stwoszewi, ale wydaje się, że Janowi Szczepkowskiemu udało się, nie popadając w romantyczny patos, stworzyć dzieło poważne. □

Barbara Stettner-Stefańska

łot. Barbara Stettner-Stefańska, Ryszard Zimek

Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym

143 EUROPEJSKA PIELGRZYMKA POLAKÓW DO LOURDES:

9 -12 MAJA 2018

ORGANIZOWANA PRZEZ
POLSKĄ MISJĘ KATOLICKĄ WE FRANCJI
2018
160 lat
Objawień w Lourdes

INFORMACJE I ZAPISY: - w parafiach polskich; - w biurze Polskiej Misji Katolickiej: 263 bis, rue St-Honoré - 75001 Paris; tel. 01 55 35 32 23; e-mail: pmk.france@gmail.com;

PROGRAM:**Środa – 9 maja:**

- godz. 18³⁰ - Paryż - Msza św. w kościele polskim Wniebowzięcia NMP i błogostawieństwo pielgrzymów; - godz. 20⁰⁰ - Wyjazd pielgrzymów z Cour de la Reine (przy placu Concorde).

Czwartek – 10 maja:

- godz. 7³⁰ - Śniadanie w miejscu zamieszkania; - 9³⁰ - Msza św. Międzynarodowa (Basilique St Pie X); - 11⁰⁰ - 12⁰⁰ - Śladami Św. Bernadetty (dla dzieci) I grupa; - 13⁰⁰ - Obiad w miejscu zamieszkania; - 14⁰⁰ - 15⁰⁰ - kąpiele i czas wolny; 15³⁰ - 16³⁰ Adoracja i Spowiedź (Basilique Immaculée Conception); - 17⁰⁰ - 18⁰⁰ -

Procesja Eucharystyczna (Basilique St. Pie X); - 18³⁰ - 20⁰⁰ - Wieczór integracyjny (w Domu PMK Bellevue); - 20⁰⁰ - 21³⁰ - Kolacja w Domu PMK.

Piątek – 11 maja:

- 7¹⁵ - Śniadanie; 8³⁰ - Msza św. (Notre Dame du Rosaire); - 9⁴⁵ - Wyjazd do Grot Betharram lub wyjście do Le Pont d'Espagne (la route des cascades, le lac de Gaube, la vallée du Marcadau) lub kąpiele i czas wolny; - 12⁰⁰ - Obiad w miejscu zamieszkania; - 13⁰⁰ - 14⁰⁰ - Śladami św. Bernadetty (dla dzieci) II grupa; - 14⁰⁰ - 15⁰⁰ - Śladami św. Bernadetty (dla dorosłych); 14⁰⁰ - 15⁰⁰ - Spotkanie Ks. Biskupa z młodzieżą (Salle Mgr Schoepfer) - 14³⁰ -

15¹⁵ - Konferencja dla dzieci (Salle Mgr Choquet); - 15³⁰ - 16³⁰ - Droga Krzyżowa; - 19⁰⁰ - Kolacja w miejscu zamieszkania; - 21⁰⁰ - Procesja Maryjna.

Sobota – 12 maja:

- 6¹⁵ - Śniadanie; - 7³⁰ - 8¹⁵ - Msza św. w Grocie Objawień; - 8⁴⁵ - Pamiątkowe zdjęcie przed Bazyliką Różańcową; - 9³⁰ - 10⁰⁰ - Konferencja dla starszych (Cal Gerlier); - 9⁰⁰ - 10⁰⁰ - Śladami św. Bernadety (dla młodzieży) - I grupa; - 10³⁰ - 11³⁰ - Śladami św. Bernadety (dla młodzieży) - II grupa; - 12³⁰ - Obiad w miejscu zamieszkania; - 13⁰⁰ - Poświęcenie dewocjonaliów i czas wolny; - 14³⁰ - Wyjazd Pielgrzymów; - 23⁰⁰ - Przyjazd do Paryża.

Koszt udziału:

- Dorośli: autokar z Paryża + hotel z pełnym wyżywieniem + opłata pielgrzymkowa + bilety do Grotty Betharram - 275€; - Młodzież: autokar z Paryża + hotel z pełnym wyżywieniem + opłata pielgrzymkowa + bilety do Grotty Betharram - 185€; - Promocyjna oferta PMK - dla dzieci pierwszokomunijnych i rocznicowych oraz ich rodziców: - dziecko (autokar z Paryża + hotel z pełnym wyżywieniem + opłata pielgrzymkowa + bilety do Grotty Betharram - 120€, - jedno z rodziców/jako opiekun - autokar z Paryża + hotel z pełnym wyżywieniem + opłata pielgrzymkowa + bilety do Grotty Betharram - 190€).

Dla osób jadących do Lourdes własnym środkiem lokomocji - noclegi z pełnym wyżywieniem + opłata pielgrzymkowa - 177€)

Wpłaty można dokonywać gotówką, czekiem lub przelewem (czek na: Mission Catholique Polonaise - 263 bis, rue St-Honoré 75001 Paris) z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes”; przelew na konto: Mission Catholique Polonaise - Crédit Mutuel, IBAN: FR76 1027 8060 3900 0619 5024 194 BIC: CMCIFR2A.

Zarząd Stowarzyszenia „Kresy we Francji” zaprasza na wykład historyczny oraz wernisaż wystawy:

„Drogi do niepodległości 1914 – 1918”

*z okazji setnej rocznicy odzyskania Niepodległości Polski,
i pracowanie i prezentacja plik Tadeusz Krząstek*

piątek 9 marca 2018, godz. 18.30 - Stacja Naukowa Polskiej Akademii Nauk w Paryżu (74, rue Lauriston)

Tadeusz Krząstek - historyk wojskowości i lotnictwa polskiego, wykładowca Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, autor książek, artykułów i scenariuszy dotyczących dziejów

i tradycji oręża polskiego. Organizator i przewodnik podróży historycznych - szlakiem bitew - na dawne Kresy wschodnie.

Informacje o konferencji -
tel. 01 43 03 38 33; 06 62 69 13 83





Stowarzyszenie św. Wincentego à Paulo - Grupa polska

**Serdecznie zaprasza 18 i 19 lutego, w godz. 11⁰⁰–18⁰⁰, na coroczną ventę (wyprzedaż),
połączoną z degustacją polskich, domowych przysmaków -**

w salach parafii św. Genowefy w Paryżu – 18, rue Claude Lorrain.

Dochód z wenty przeznaczony jest na cele dobroczynne.

Prosimy o liczne przybycie, by wspomóc naszą akcję!

Naszą akcję charytatywną możecie Państwo wesprzeć również dowolną ofiarą (przeznaczę czekiem - dla Stow. św. Wincentego - na wyżej podany adres, wystawiamy „reçu fiscal”).

O konflikcie Polski i Izraela *ciąg dalszy ze str. 7*

Mamy też problem dodatkowy. O ile w Izraelu cała klasa polityczna, zarówno rządzący, jak i opozycja, ma podobne stanowisko, to w naszym kraju opozycja wykorzystuje sytuację do codziennej walki politycznej i jesteśmy tutaj podzieleni. W tym miejscu pozwolę sobie zresztą na dygresję. Od czasu do czasu zdarza mi się grywać w brydża i bywa tak, że w parze przeciwnej pojawia się pewien b. komunista, zwolennik „Olka” Kwaśniewskiego i niemal osobisty wróg rządzącego obecnie PiS. O polityce staramy się nie rozmawiać, ale nie zawsze się udaje. Ów lewicowy brydżysta zaskoczył mnie ostatnio dość mocno. Kiedy pojawiła się sprawa konfliktu o pamięć historyczną, stwierdził, że w tym momencie nie jest ważne czy rządzi PiS, czy ktoś inny, bo tutaj chodzi o Polskę i rząd po prostu poprzec wypada.

Wracam jednak na koniec do wątku osobistej „walki” o prawdę historyczną. Po doświadczeniach z „interwencją” w KRRiTV w sprawie „Mostu na Renie” ograniczałem się od lat - jak wspominałem niemal wyłącznie do przeklinania. W ostatnich dniach wszedłem jednak na drogę „recydywy”, co skończyło się kolejną klęską.

Tygodnik „L'Express” zamieścił na temat zatargu o historię Polaków i Żydów kilka artykułów. Był też wywiad z history-

kiem z Uniwersytetu w Ottawie Janem Grabowskim (naśladowca publicystyki Grossa, piszący m.in. o polowaniach chłopów polskich na Żydów, czy płaceniu „kilometrówek” łapiącym Żydów granatowym policjantom). Redakcja zawarła w tytule sugestię, że „celem polskiej ustawy o Holokauście jest paraliż badań historycznych”. Treść wywiady była dość typowa dla tego rodzaju publicystyki, choć Grabowski przyznał, że obozy były „konstrukcją niemieckiej”. Pod artykułem znalazł się jednak komentarz czytelnika, który sugerował, że jednak „dużo Polaków pracowało w obozach koncentracyjnych na swoim terenie”. No i nie wytrzymałem. Przeszedłem długą drogę logowania się na forum francuskiego tygodnika, a następnie napisałem, że „żaden Polak nie pracował w obozie jako strażnik, bowiem Polacy byli co najwyżej jego więźniami”. Dodam też, że obecna ustawa ma jedynie za cel obronę historycznej prawdy i wyjaśnienie, że KL były obozami nazistów niemieckich na „terytoriach okupowanej przez Niemców Polski” i tylko tyle. Wkrótce przyszedł jednak nokaut w postaci maila od redakcji „L'Expressu”. Moderator portalu odpisał mi: „Prosimy nie korzystać z naszej witryny w celu rozpowszechniania fałszywych informacji”. Szanse na prezentację swojego stanowiska przez polskie władze oceniam, niestety, podobnie. □

Bogdan Dobosz

Prawda o wojnie *ciąg dalszy ze str. 3*

Niemcy aresztowali go zaraz na początku wojny, jako osiemdziesięcioletniego starca. Zginął rozstrzelany. Sam do nikogo nie strzelał. Biskupa Michała Kozala Niemcy uwięzili już w 1939 r.; zginął w obozie koncentracyjnym, gdzie wywieziono go ze wszystkimi profesorami i studentami wrocławskiego seminarium. Profesor Stefan Wyszyński, późniejszy kardynał i prymas Polski, został na czas odestany z seminarium; był jednym z ocalałych z tego ludobójstwa na polskim duchowieństwie. Ginęła nie tylko inteligencja. W akcjach „pacyfikacyjnych” Niemcy spalili i wymordowali setki wsi. Polacy byli zamienieni w helotów tego XX-wiecznego pogaństwa, niewolników, których wolno, a w wielu sytuacjach należy zabijać.

Zagłada Żydów przeprowadzona przez Niemców nawet na tle tych zbrodni była czymś bezprzykładnym i zawsze trzeba pamiętać o jej wyjątkowości. Jest niegasnącą przestrogą. Niemcy urządzili polowanie na ludzi, zabijając bez wyjątku wszystkich: dzieci, kobiety, starców.

Tu, że Izrael nie zgadza się, żeby o tym zapomniano, jest wypełnieniem oczywistego obowiązku pamięci. Uczestnicząc w tej pamięci, mamy też obowiązek przypominać o tych ofiarach, o których, jak się w ostatnich dniach okazało, nie pamięta (i co znacznie gorsze – nie chce pamiętać) prawie nikt prócz nas. Ta obojętność jest hańbą współczesnego świata.

Oczywiście – należy pamiętać nie tylko o ofiarach zbrodni, ale i o tych, którzy oddali życie, by położyć im kres. Polska

stawiła opór Niemcom Hitlera jako pierwsza i walczyła do końca, nawet gdy straciła już nadzieję na niepodległość. Westerplatte, bitwa o Anglę, Narvik, Tobruk, Monte Cassino, powstanie warszawskie, Jalta, proces szesnastu w Moskwie. Amerykański Sekretariat Stanu powinien pamiętać, że Jalta była nie tylko przeniesieniem uznania dyplomatycznego na „prosowiecki” rząd, ale legalizacją barbarzyństw sowieckich popełnionych w czasie drugiej sowieckiej okupacji w Polsce. Ministrowie i przedstawiciele „unieważnionych” w Jaltie polskich władz zostali sześć tygodni później aresztowani, wywiezieni do Moskwy, uwięzieni i poddani torturom. Amerykanie zresztą namawiali władze Państwa Podziemnego do podjęcia kontaktów z Sowietami, po których ich porwano. Może w tej sprawie kongresmeni, którzy niedawno pisali do naszego Prezydenta, wydaliby jakieś oświadczenie. Zbliża się rocznica, więc jest okazja, by uczciwym głosem oczyścić trochę amerykańską pamięć o ciemnych stronach wojennej polityki.

Okupacja była nie tylko czasem męczeństwa i oporu, ale również niekontrolowanego bezprawia. Prześtępstwa okupacji obciążają rachunek Niemiec, bo to Niemcy unie-możliwili Polsce ochronę swych obywateli. Bandytyzm czy akty zdrady dotyczyły jednocześnie Polaków i Żydów. Rodzinę Ulmów i ukrywających się u nich ludzi zadenuncjował prawdopodobnie ktoś z sąsiadów. Nie wiemy, czy z zawiści wobec ukrywanych, czy wobec ukrywających się. Zginęli razem, Polacy i Żydzi. □

Marek Jurek (Gość Niedzielny)



Uczestnicy Walnego Zebrania PZK



Obrady Walnego Zebrania PZK

Walne Zebranie PZK u Sióstr Sercanek

W sobotę 25 listopada 2017, w przeddzień uroczystości Chrystusa Króla, w Fouquières-lès-Béthune, odbyło się walne zebranie Polskiego Zjednoczenia Katolickiego we Francji.

Przyjaź Duchu Święty, ja pragnę. O to dziś błagam Cię. Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! Oto my, Polacy (i pochodzenia polskiego), stajemy przed Tobą by uznać Twoje Panowanie... Panie Jezu Chryste, Królu naszych serc, racz uczynić serca nasze na wzór Ncjswiętszego Serca Twego. Niech Twój Święty Duch zstąpi i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi.

Po modlitwie, głos zabrat sekretarz generalny PZK, Ks. Daniel Żyliński, by powitać przybyłych (ok 40 osób):

Witam Ks. prał. Krystiana Gawrona wicerektora Polskiej Misji - bardzo dziękuję że mógł tu z nami być, mimo wiele zająć. Witam prezeskę związkową - panią Kazimierę Napieralską, panią Teresę Woźniak - prezeskę związkową Bractwa Żywego Różańca i ks. dyrektora Romana Domagałę. Witam przedstawiciela Związku Mężów Katolickich pana Kasprowicza reprezentującego pana Ryszarda Schumachera i ks. dyrektora Piotra Szota. Witam p. Henriette Wróbel prezeskę Związku Krucjaty Eucharystycznej. Serdecznie witam wszystkie Biura i członkinie towarzystw tutaj obecnych. Dziękuję również członkini Towarzystwa Polek - pani Delattre - które co roku z łączy się z nami, szczególnie z okazji Bożego Ciała na Lorette. Je profite de l'occasion pour signaler qu'en raison des travaux qui ont commencé à la fin de ce mois, jusqu'au mois d'octobre de l'année prochaine, la Basilique de ND de Lorette ne sera pas disponible pour notre fête et célébration prévues le 17 juin 2018 en présence de Mgr Wiesław Lechowicz délégué de l'Épiscopat Polonais pour la Pastorale Polonaise en Immigration, pour célébrer la Commémoration du Centenaire de la fin de la Première Guerre Mondiale. Malgré tout, nous avons pu nous mettre d'accord avec le Père Grzegorz Napierata - et ce qui était prévu à Lorette, se fera à Lens. A l'occasion des 90 ans de la paroisse polonaise de Harnes, la veille - le 16 juin - aura lieu la Confirmation des enfants en cette année liturgique consacrée à l'Esprit-Saint... J'accueille d'une manière particulière Monsieur le représentant du PZK de Lorraine, M. Lech Dolata, qui tous les ans est fidèle à nos réunions et qui - cette année - est venu accompagné de son épouse. Un grand merci pour votre présence !

Madame la Présidente du PZK National Kazimiera Napieralska invita ensuite les membres du Bureau à présenter leurs comptes rendus d'activités : les secrétaires Liliane et Jean-Louis Fovet, le trésorier Monsieur Hervé Delattre, puis les présidentes d'Associations et le président du PZK de Lorraine dont les noms avaient été cités, au moment de l'accueil par le Secrétaire Général du PZK. En voici quelques extraits en rapport avec le thème de l'année liturgique: « Allez et proclamez ! ».

„Idźcie i głoscie”: tel est le thème retenu pour l'année 2016-2017. La Mission, c'est l'affaire de tous les baptisés! «Le Christ n'a plus de voix. Il a seulement notre voix pour parler de Lui aux hommes» ! La figure emblématique de cette période 2016-2017, le saint frère Albert Chmielowski, a inspiré de nombreux événements religieux. Cette année fut également celle du Centenaire des Apparitions de Notre-Dame de Fatima.

Saint frère Albert Chmielowski:

Ici même, lors de la réunion du 26 novembre 2016, Mgr Gawron, vice-recteur de la PMK, nous a présenté la directive de l'épiscopat polonais dans le prolongement de l'année de La Miséricorde: faire connaître St Albert. De manière générale, tous les prêtres de la MCP n'ont pas manqué de faire allusion à ce saint, modèle de l'évangéliste en paroles et en actes: renonçant au métier de militaire et à une carrière prometteuse de peintre, il a consacré sa vie à aider les pauvres et à proclamer la Bonne Nouvelle. Il a par ailleurs fondé la Congrégation des Albertin(e)s. Un film - réalisé par Zanussi- «Saint Albert, frère de notre Dieu» a été projeté à Harnes, au Sacré-Cœur, et à Lens (église du Millénium) le 2 mai 2017. Le 4 novembre 2017, à Nœux-les-Mines, dans la chapelle rénovée par les soins de l'abbé Szot, le VIII^{ème} forum du Laïcat fut consacré à st Albert: «être bon comme le pain» avec une belle méditation à propos du tableau «Ecce Homo» conduite par le père Przemysław Wysocki. Przedstawiając obraz, kaznodzieja powiedział: „Czerwony płaszcz opada z ramion tak, że zarysowuje na ubiczowanej piersi Chrystusa olbrzymie serce. Sam Chrystus zamienia się w serce”. Ks. Szot pisze („Głos Kato-



Księża Dyrektorzy



Prezeska Zw. Bractwa Żywego Różańca



Prezeska PZK



ks. prał. K. Gawron



Prezesa Związku Krucjaty Eucharystycznej



Ks. Sekretarz Generalny PZK

licki 3. 12. 2017): „Treści zawarte w namalowanym przez Świętego płótnie wyrażają pełnię jego duchowości oraz podejścia do drugiego człowieka jako do brata”.

Dans son compte-rendu d'activité, Mme Woźniak commente: «Le conférencier - l'abbé Wysocki - fait un exposé enrichissant en développant une réflexion profonde portant sur la vie et l'engagement du Saint frère Albert». Mme Wróbel précise: «On a retenu entre autres qu'avant de nourrir l'âme avec l'Évangélisation nous devons d'abord nourrir, vêtir, loger, soigner la personne mais aussi correspondre avec les prisonniers». Pendant les processions des offrandes des messes solennelles – comme celle de Lorette, par exemple, les enfants de la catéchèse ont porté son effigie jusqu'à l'autel sans oublier les portraits de sainte Jacinthe et de saint François, les enfants canonisés lors du centenaire des apparitions de Notre-Dame.

Centenaire des Apparitions de Notre-Dame de Fatima :

Tous les jeunes de la Catéchèse de la région furent conviés à unerencontrele 19 avril 2017, à Bruay La Buisnière. Catéchistes, parents et enfants ont présenté, en saignées, leur expérience du message de Fatima : tous appelés à la sainteté !

Ks. Tomasz Mikulak pisze („Głos Katolicki” 21. V. 2017): „Mamy głosić potrzebę nawrócenia: przecież od tego zaczął swą publiczną działalność Pan Jezus, to przypominała Jego Matka, Maryja, w czasie fatimskich objawień. Przypomnieli nam to młodzi parafianie z Billy Montigny, Harnes i Dourges”. Mme Wróbel ajoute: «Cette année fut marquée par le départ de notre directeur spirituel, le Père Mikulak, qui a quitté notre Association fin juin 2017 pour de nouveaux horizons, la Pologne plus précisément».

De nombreux paroissiens du secteur ont eu la chance de participer aux pèlerinages organisés par la Mission: à Dadizèle, en Terre Sainte, à Banneux, à Lourdes, à Fatima et même en Grèce, sur les pas de saint Paul. Mme Woźniak raconte: «En mai, du 10 au 17, se déroule un pèlerinage à Fatima. Il est organisé par l'abbé Żyliński, à l'occasion de deux grands événements: le Centenaire des Apparitions et la Canonisation par le Pape François des Bienheureux François et Jacinthe. Les participants connaissent un pèlerinage d'une intensité et d'une profondeur exceptionnelles». M. Dolata de Lorraine (nommé récemment chevalier de la Croix de l'Ordre «Polonia restituta», cf. „GK” du 19.11. 2017) évoque le pèlerinage annuel de la Polonia de l'Est de la France au sanctuaire de ND de Sion le 18 juin 2017: W tym roku pielgrzymka wypadła w Święto

Bożego Ciała. Po raz pierwszy od niepamiętnych czasów zorganizowaliśmy procesję z ottarzami wokół Bazyliki(...) Pielgrzymkę zaliczyć możemy do urdanych».

Quant aux journées de Récollection, elles ont permis aux «Membres du Rosaire» et aux «Hommes Catholiques» de se retrouver pour un temps de réflexion et de partage spirituel.

Monsieur l'abbé Żyliński pria ensuite Mgr Gawron de prononcer quelques mots.

Nouveaux défis à dimension européenne, pour l'année 2018.

Mgr Gawron nous donna des nouvelles de Paris, de Pologne, de l'étranger et proposa quelques suggestions et défis parfois à dimension européenne. Il transmet d'abord les respects du Recteur de la Mission catholique polonaise, M. l'abbé Bogustaw Brzyś, retenu à Varsovie par d'autres obligations auprès des Sœurs du Christ-Roi ainsi que pour présenter son programme de Nouvelle Évangélisation. Le Vice-Recteur nous ouvre grand les portes du Séminaire Polonais de Paris, fraîchement rénové (tél. 01 46 45 79 79; e-mail: sempol.paris@gmail.com), pour que les confréries du Rosaire, que les Hommes Catholiques, etc., des Hauts de France et de Paris puissent se rencontrer et entamer une démarche d'unité. Il a ensuite évoqué ses nombreux voyages pastoraux: Londres (14 IX), pour y présenter le PZK; une semaine plus tard, à Varsovie pour y être nommé Lieutenant de l'armée polonaise et pour participer à la fête de l'Action Catholique placée sous le patronage de St Jean-Paul II; à Monte Carlo, pour organiser une Journée consacrée à St Jean-Paul II. Le Vice-Recteur a également suggéré qu'en 2018, nous pensions à fêter, pourquoi pas dans un Forum du laïc, l'anniversaire de l'élection de St Jean-Paul II (16 X 1978, 40 ans déjà!). Il nous demanda d'inscrire sur nos agendas la fête de l'Indépendance de la Pologne, le pèlerinage de la MCP à Lourdes (du 9 au 13 mai 2018), rehaussé par la participation de l'Armée Polonaise et le pèlerinage organisé par Paris en Terre Sainte. Ne serait-ce pas une belle opportunité pour le PZK et les Associations de profiter des subventions allouées par la Commission européenne quand on organise des rencontres à caractère international (comme à Dadizele)? Ne serait-il pas judicieux, dans nos actions caritatives, d'aider financièrement les chrétiens immigrés d'Orient pour qu'ils puissent vivre heureux dans leur pays?

suite à la page 18



Sekretarze PZK



Prezes PZK Lotaryngii z Żoną

Walne Zebranie PZK

Election du nouveau Bureau du PZK.

On procéda ensuite à l'élection du nouveau bureau qui se présente comme suit : Secrétaire Général : M. le Doyen, l'abbé Daniel Żyliński. Présidente: Mme Kazimiera Napieralska. Vice-président: M. Lech Dolata. Présidente d'honneur: Mme Aline Jankowska. Secrétaires: M. et Mme Fovet Jean-Louis et Liliane. Trésoriers: M. et Mme Delattre Hervé et Christiane. Scrutatrices: Mme Christine Patyk et Mme Lydie Jabtońska.

La messe à la chapelle.

Toute l'assemblée se rendit à la chapelle pour assister à la messe, méditer sur les lectures du jour: 1 M 6,1-13; Ps 9; Lc 20, 27-40, et entendre l'homélie prononcée par Mgr Gawron, dont voici quelques extraits:

„- Będę się cieszył z Twej pomocy Panie! - To refren dzisiejszych czytani, wziąłem go za wstęp naszej medytacji. To motto było Dawida programem życia: radość, wdzięczność dla Boga. To jest

suite de la page 17

także program dla każdego z nas. Bóg nie jest Bogiem umartwych, ale żyjących. Tylko czy żyjący pamiętają o Bogu? Czy zapraszają Go w swą codzienną? Mówi się o prawach człowieka. A chodzi o prawa Boże, ale dzisiaj Boga się eliminuje. Tymczasem właśnie dzisiaj Ewangelia nam przypomina, że jest Bóg. Wszyscy żyją dla Boga, więc my także. Żebyście nigdy nie czuli się samotni! Bo zawsze jest z wami żyjący Bóg. Choćby wszyscy o tobie zapomnieli, Ja o tobie nie zapomnę! mówi Bóg. Pamiętajcie - Izcjasz 49,15. Będę się cieszył z Twej pomocy Panie! Czy ja mam wiarę na codzień? Czy się liczę z Bogiem na co dzień? W Kościele jest świadomość rozgrzeszenia, że Bóg jest miłosierny, że Bóg, który jest Królem naszych serc przyciąga nas w każdej sytuacji. - Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem! Moją motywacją jest Żyjący Król w moim sercu. Będę się cieszył z Twej pomocy Panie!."

A la fin de la messe, Mme la Présidente du PZK Kazimiera Napieralska prit la parole:

«Au nom de l'Union Nationale des Associations Catholiques Polonaises en France, je remercie toutes les personnes présentes

Spotkanie opłatkowe w Dunkierce

Jak co roku w kaplicy Polskiej Mi. ji Katolickiej w Dunkierce parafia a także polscy kierowcy samochodów ciężarowych, goście z Calais, z Montigny en Ostrevent i z Belgii spotkali się w niedzielę 28 stycznia na tradycyjnym opłatku.

Spotkanie rozpoczęło się Mszą świętą odprawioną przez księdza Władysława Dobrocia. Kończąc kazanie ksiądz proboszcz powiedział, że „jest to ostatnia niedziela roku kościel-

nego, kiedy śpiewa się kolędy. Zabrzmiało to jak wyzwanie i jak forma zachęty - a trafiło na podatny grunt. Śpiewy były głośne a o niewykraczanie poza ramy nut dbała organistka, Pani Jadzia.



Bellevillskie Jasełka

Istnieje wiele polskich tradycji związanych ze Świętami Bożego Narodzenia. Od najmłodszych lat widzimy je i słyszymy o nich. Niestety, będąc poza granicami Polski często odczuwamy tęsknotę za tą atmo. ferą i wieloma zwyczajami, których nie odnajdziemy tutaj - we Francji.

Na szczęście, w niedzielę 28 stycznia mogliśmy poczuć się jak w domu, jak w Polsce. Otóż, w naszej parafii odbyły się Bellevillskie Jasełka - czyli widowisko o Bożym Narodzeniu - tuż po Mszy św. o godz. 11.30, w kaplicy Matki Bożej Królowej Rodzin z Bellevillu.

O pochodzeniu jasełek wiemy tyle, że powstały w misteriach franciszkańskich, w średniowieczu. Pierwsze w historii jasełka miał wystawić sam św. Franciszek z Asyżu już w 1223 r. w Greccio. Później zwyczaj ten przejęli kolejni zakonnicy i rozprzestrzenili je po





Organista



W. Dama, Siostr Sercanek

à notre Assemblée Générale en particulier : Mgr Gawron, vicaire de la MCP en France, qui malgré un emploi du temps très chargé nous a honoré de sa présence, M. l'abbé Żyliński secrétaire général du PZK, les Sœurs Sercanki pour leur chaleureux accueil et leur hospitalité.

Jesteśmy napętnieni Duchem Świętym: la Mission, c'est l'affaire de tous les baptisés! «Le Christ n'a plus de mains, Il a seulement nos mains pour faire aujourd'hui ses œuvres. /Le Christ n'a plus de pieds. Il a seulement nos pieds pour aller aujourd'hui aux hommes. /Le Christ n'a plus de voix. Il a seulement notre voix pour parler aujourd'hui de Lui. /Le Christ n'a plus de forces, Il a seulement nos forces pour guider les hommes à Lui (...). Mais ce que nous faisons en parole et en œuvres c'est l'évangile qui est en train de s'écrire» (M. Pomilio, Le Cinquième Evangile).

«Ce qu'il y a de faible dans le monde, Voilà ce que Dieu a choisi. Viens, Esprit de feu, Viens, Esprit d'amour. Viens, Esprit de Dieu. Viens, nous T'attendons.»

Liliane et Jean-Louis Fovet, secrétaires du PZK.

Ale, że nie samym śpiewaniem kolęd człowiek żyje, parafianki i parafianie zastawili stoły wspaniałymi potrawami i napojami – także tymi wzmagającymi apetyt i ułatwiającymi trawienie, ale spożywanymi „avec modération”!

W trakcie posiłku przeprowadzona została loteria fantowa. Dwie trzecie spośród sprzedanych losów było „wygrywających”. Nagrodami okazały się polskie książki, dyskiety z kolędami, z polskimi pieśniami i film o świętym Janie Pawle II. Suma jaka

została zebrana ze sprzedaży losów została przekazana księdzu proboszczowi na utrzymanie kaplicy.

Rozproszeni Spod Biało- Czerwonej wychodząc z polskopolonijnej kaplicy w Dunkierce byli przepiętni wyrazami wdzięczności dla swego Dobroć -dzieja za zorganizowanie tego spotkania, za atmosferę jaką stworzył, za jego codzienną dobroć, za jego postugę, za jego obecność wśród nich. □

MDz; zajęcia: L. Pacek



całym świecie. Nazwa „jasełka” oznacza żłób i pochodzi od staropolskiego słowa „jasto”.

Pani Karolina – tutejsza nauczycielka j. polskiego – przygotowała wszystkie dzieci, rozdzieliła role i w ten sposób uczniowie zaprezentowali nam cud Bożego Narodzenia. Postaci w jasełkach było wiele. Oprócz Świętej Rodziny, na scenie gościli też... policjant, wójt, diabeł, lekarz, dzieci, aniołowie oraz murarz. W ten sposób nasze przedstawienie, przez różnorodność występujących osób,

nawiązywało zarówno do współczesności jak i do historii nardzin Zbawiciela. Odnależliśmy w nim dobro, zło, miłość i radość. Były to oryginalne jasełka, w których mowa jest na przykład o sms-ach, dzięki czemu doskonale wpisują się one w nasze czasy.

Oprócz gry małych aktorów, jasełkom towarzyszyły kolędy. Pani Iza grała na gitarze i cały kościół śpiewał jednym sercem o Narodzinach Pana. □

Magda



Pielgrzymka do Rzymu: 4 - 10 czerwca 2018

Obchodząc 40-lecie wyboru św. Jana Pawła II na Stolicę Piotrową, PMK zaprasza Rodaków do udziału w Pielgrzymce do Rzymu. Wdzięczność za odzyskanie Niepodległości Ojczyzny złożymy na otarzu przy grobie Papieża-Polaka w Bazylice św. Piotra.

Program: zwiedzanie starożytności rzymskich, nawiedzenie czterech bazylik papieskich, katakumb oraz miejsc związanych z historią Ojczyzny i świętych Rodaków, śródowa audiencja generalna, niedzielna modlitwa «Anioł Pański» na Placu św. Piotra.

Wylot z Paryża (Charles de Gaulle) - 4 czerwca g. 11⁰⁰. Powrót na Charles de Gaulle - 10.6., g. 17³⁵. Lecimy włoskimi liniami lotniczymi Alitalia. W Rzymie zamieszkamy w Domu Polskim św. Jana-Pawła II.

Koszt: 700€ - obejmuje: przeloty, transfery, wstępy i trzy posiłki dziennie. Przy zgłoszeniu podajemy: nazwisko, imię (imiona), datę urodzenia, adres, telefon, e-mail oraz optacamy wpisowe: 350€ (gotówką, przelewem, bądź czekiem wystawionym na: «Aumônerie Polonaise» CCP 233436g N Paris), z dopiskiem na odwrocie czeku: «Pielgrzymka do Rzymu».

Zapisy do 25 marca 2018. Pielgrzymkę prowadzi ks. prał. Krystian Gawron, wicerektor PMK.

Kontakt: ks. dr Krystian Gawron, 11, rue Jules Guesde 92130 Issy-les-Moulineaux,
T. 01 46 45 79 79; 06 27 96 36 40;
e-mail: sempol.paris@gmail.com

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien- dentiste
33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

✿ DÉMÉNAGEMENT - TRANSPORT - AUTOLAWETA
PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU
Tel. 06 30 40 49 49

MASZ PROBLEM Z HAZARDEM?
Może anonimowi hazardziści pomogą?
Každy miting AH otwarty.
W každy poniedziałek o godz. 19
Salka przy kościele Św. Genowefy w Paryżu
(18, rue Claude Lorrain, metro Exelmans)

AL-ANON
ALATEEN

Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.
Spotkania odbywają się w každy wtorek o godzinie 20
(w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu - metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

Anonimowość jest podstawowa zasada Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
T. 06 67 30 89 95; 06 28 74 23 63

PRZEWOZY ZAGRANICZNE
Polska-Niemcy-Belgia-Francja

Damian
☎ +33 652 821 547

Kazimierz
☎ +48 500 640 988

Wyjazdy co tydzień (z Jasła)

Odbieramy i dostarczamy paczki na terenie woj. Podkarpackiego, Małopolskiego, Śląskiego, Opolskiego i Dolnośląskiego

Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne

DENTYLIS
www.dentylis.fr

76 av. Edouard Vaillant
92100 Boulogne Billancourt
Linia metra nr 9,
stacja: Marcel Sembat
(wyjście: rue Rieux)

☎ 01.41.13.45.05
✉ boulogne@dentylis.fr

Możemy po polsku

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg cennika Sécurité Sociale,
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30

Masz problem z piciem?
Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!
Wykaz mityngów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17.00:
3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19.30:
18, rue Claude Lorrain; 75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19.30:
20, rue Legendre (2 piętro), 75017 Paris, M° Villiers/;

GŁOS KATOLICKI UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „ustugi” - do 10 słów - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („ustugi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkcat@club-internet.fr

Pielgrzymka do Fatimy 9 - 14 października 2018

Polska Misja Katolicka we Francji zaprasza Rodaków na Pielgrzymkę wdzięczności za Niepodległość Ojczyzny.

Program: 1 dzień (i nocleg) - Lizbona. Msza św. w Sanktuarium Chrystusa Króla, votum wdzięczności za ocalenie Portugalii od horroru II Wojny Światowej; Nawiedzenie miejsca urodzenia św. Antoniego Padewskiego; Zwiedzanie klasztoru hieronimitów.

2 dzień (w drodze na nocleg w Fatimie) - Zwiedzanie Wybrzeża Atlantyku w Nazaré oraz Alcobaga i Bathalię. Pozostałe 3 dni Fatima.

Wylot z Paris-Orly liniami TAP (lot 443) 9 września g. 7⁰⁰. Powrót z Lizbony liniami TAP (lot 438) g. 16⁴⁰ na Paris-Orly 14 października g. 20⁰⁵. Mieszkamy u Sióstr Dominikanek (200 m od Sanktuarium).

Koszt: 750 € - zawiera: przelot (jeden bagaż nadawany i bagaż podręczny), transfery, wstępy, hotel z pokojami dwuosobowymi, ubezpieczenie oraz trzy posiłki dziennie.

Przy zgłoszeniu podajemy: nazwisko, imię (imiona), datę urodzenia, adres, telefon, e-mail oraz wpłacamy wpisowe: 350€ (gotówką, przelewem, bądź czekiem wystawionym na: «Aumônerie Polonaise» CCP 2334369 N Paris), z dopiskiem na odwrocie czeku: «Pielgrzymka do Fatimy». **Zapisy do końca czerwca 2018.**

Kontakt: ks. dr. Krystian Gawron wicerektor PMK, 11, rue Jules Guesde 92130 Issy-les-Moulineaux, **T. 01 46 45 79 79; 06 27 96 36 40; e-mail: sempol.paris@gmail.com**

**GŁOS
KATOLICKI**

PRZYJACIELE

M. Gabriel Garçon	70€
Mme et M. Maria, Adam Kasak	70€
Mme Bronisława Piotrowski	70€
M. Zygmunt Konieczny	70€
Mme Anna Gerard	100€
Mme Stephanie Krauzewicz	70€
Siostry Urszulanki	100€

Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

- TŁUMACZENIA -

Stanisław Bocianowski - dr Prawa
- Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż
Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

✿ TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.
Tel. 06 98 58 86 36

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.

Edyta - T. 06 22 72 26 68;
e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

- NAPRAWA KOMPUTERÓW, INSTALOWANIE PROGRAMÓW, WYMIANA PODZESPOŁÓW.
T. 06 98 42 59 75

✿ Maison à vendre!

dans le département de la Haute - Loire.
Cet investissement est créateur d'emploi
pour en savoir beaucoup plus - **tél. 06 82 32 25 99**

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE

przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24

Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 - mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)

Tel. 02 31 78 25 93 - mówimy po francusku

Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

**DENTYSTKA POLSKA
DLA DZIECI I DOROSŁYCH
Dr Mariola Tuliszkiewicz**

01 42 33 30 58; 06 43 98 83 66
45, rue du Caire - 75002 Paris

Akceptuję CMU AME

jeżeli Ty, albo Twój bliski ma problem-przyjdź!!

POLSKOJEZYCZNA GRUPA AA "U BILLA I DR. BOBA"

ANONIMOWI ALKOHOLICY

wszystkie spotkania otwarte

środa godzina-19.30

20, rue Legendre 75-017 PARYŻ metro VILLIERS linia 2 i 3

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 7 (2712): 18.2.2018

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France)

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31, 01 42 96 23 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 7.2.2018

Inf. o prenumeracie na str. 3



Association Pomost-Passerelle

AIDE AUX POLONAIS VIVANT DANS L'IMMIGRATION

Biuro Socjalne

Stowarzyszenia Pomost-Passerelle prowadzi Biuro socjalne, znajdujące się w pomieszczeniach Parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu, przy Polskiej Misji Katolickiej - 263 bis, rue Saint Honoré.

Biuro czynne jest w czwartki, w godzinach od 9.00 do 13.00.

Jego celem jest pomoc w uregulowaniu sytuacji prawnej, rodzinnej i bytowej oraz reintegracja społeczna zgłaszających się osób. Udzielana pomoc skierowana jest do osób, które znalazły się w ciężkiej sytuacji życiowej na emigracji, głównie bezdomnych oraz uzależnionych. □

TRWAM PROGRAM

19 - 25 lutego 2018

PONIEDZIAŁEK 19 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9⁴⁰ Tydzień z Ziemi św. 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Dokument 15¹⁰ Dokument 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuarium polskie 16³⁰ Zew natury 16⁵⁵ Reportaż 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni z Duchem św. 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WTOREK 20 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dokument 9⁴⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Zew natury 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 13⁴⁰ Dokument 14⁰⁰ Film 14⁴⁵ Dokument 15²⁰ Reportaż 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Jestem mamą 16³⁰ Kalejdoskop Młodych 16⁵⁰ Express Studencki 17⁰⁰ Dokument 17¹⁰ Rozrywka 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni z Duchem św. 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

ŚRODA 21 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop Młodych 9²⁰ Express Studencki 9²⁵ Sanktuarium polskie 9⁴⁵ Św. na każdy dzień 9⁵⁰

Film 10⁰⁰ Dokument 11⁰⁰ Dokument 11²⁵ Felieton 11⁴⁰ Rozrywka 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 12⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 15⁴⁰ Dokument 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni z Duchem św. 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

CZWARTEK 22 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Film 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokumentalny 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 14⁰⁰ Film 15³⁰ Reportaż 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Rozrywka 16³⁵ Przegląd Źródła 16⁴⁰ Dokument 16⁵⁵ Przegląd Niedzieli 17⁰⁰ Dokument 17²⁵ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

PIĄTEK 23 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Rozrywka 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ Relekcje Wielkopostne 11³⁵ Aktywna zima 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 14⁰⁰ Dokument 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Doku-

ment 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni z Duchem św. 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

SOBOTA 24 LUTEGO

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Uniwersytet Biblijny 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Film 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Felieton 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 15²⁰ Dokument 15³⁰ Wierzę w Boga 15⁴⁵ Spotkania z ekologią 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Dokument 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni z Duchem św. 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Katecheza 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

NIEDZIELA 25 LUTEGO

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8²⁵ Św. na każdy dzień 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Felieton 9¹⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Katecheza 9³⁰ Msza św. 10³⁵ Przegląd Niedzieli 10⁴⁰ Dokument 11³⁰ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Dokument 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 13⁵⁵ Dla dzieci 15⁴⁰ Reportaż 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ 40 dni z Duchem św. 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Film. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

POLVOD

TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl





UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

19 - 25 lutego 2018

PONIEDZIAŁEK 19 LUTEGO

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Kulturalni PL – magazyn 12⁰⁵ Racja stanu 12³⁵ Notacje – dokument 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Dziewczyny ze Lwowa – serial 14²⁰ Oczy w oczy 14⁵⁰ 100 lat z piosenką 15²⁵ Turystyczna Jazda 15⁴⁰ Pewnego razu na Zachodzie – dokument 15⁵⁵ Korona królów – telenowela 16²⁵ Ukryte skarby – reportaż 16⁵⁵ Supetkowe ABC – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Niedziela z... 18⁴⁰ Pod Tatrami 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ O mnie się nie martw – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Pułkownik Kukliński – dokument 0¹⁵ Ukryte skarby – reportaż 0⁴⁵ Korona królów – telenowela 1¹⁵ Supetkowe ABC – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 20 LUTEGO

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Polonia 24 11³⁰ Rozmowa Polonii 11⁴⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Program rozrywkowy 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ 1920 Wojna i miłość – serial 14²⁰ Pułkownik Kukliński – dokument 15²⁰ Tajemnice bieszczadzkiego worka – reportaż 15⁴⁰ Pewnego razu na Zachodzie – dokument 15⁵⁵ Korona królów – telenowela 16²⁵ Sonda z 16⁵⁵ Dla dzieci 17¹⁰ Moliki książkowe – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Szlakiem Kolberga – reportaż 18²⁵ Naszaarmia.pl – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Magazyn z Wysp 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ 100 lat z piosenką 0¹⁵ Sonda z 0⁴⁵ Korona królów – telenowela 1¹⁵ Dla dzieci 1³⁰ Moliki książkowe – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 21 LUTEGO

7⁰⁰ Z sowieckiego gułagu do służby pastorskiej – reportaż 7²⁵ Program muzyczny 7⁵⁰ Przepis dnia – magazyn

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Polonia 24 11³⁰ Rozmowa Polonii 11⁴⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ O mnie się nie martw – serial 14²⁰ Testament Żurowskiego – dokument 15²⁰ Którędy po sztukę 15²⁵ Dziedzictwo regionów – reportaż 15⁴⁵ Pewnego razu na Zachodzie – dokument 15⁵⁵ Korona królów – telenowela 16²⁵ Astronarium – magazyn 16⁵⁵ Program muzyczny 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Studio Raban 18²⁵ Nasz Wschód – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Głęboka woda – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Testament Żurowskiego – dokument 0¹⁵ Nasz Wschód – magazyn 0⁴⁵ Korona królów – telenowela 1¹⁵ Program muzyczny 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 22 LUTEGO

7⁰⁰ Nasz Wschód – magazyn 7³⁰ Las Story – reportaż 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Polonia 24 11³⁰ Rozmowa Polonii 11⁴⁵ Halo Polonia – magazyn 12³⁵ Pewnego razu na Zachodzie – dokument 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁰ Głęboka woda – serial 15¹⁰ Pod Tatrami 15²⁵ Wilnoteka – magazyn 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Korona królów – telenowela 16²⁵ Jak to działa – magazyn 16⁵⁵ Las Story – reportaż 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Było nie minęło 18²⁵ Racja stanu 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Magazyn z Ameryki 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Komisarz Alex – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23⁰⁵ Magazyn śledczy Anity Gargas 23⁴⁰ Warto rozmawiać 0⁴⁵ Korona królów – telenowela 1¹⁵ Las Story – reportaż 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 23 LUTEGO

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Krótka historia – felieton 11¹⁰ Polonia 24 11³⁰ Rozmowa Polonii 11⁴⁵ Halo Polonia –

magazyn 12³⁵ Notacje – dokument 12⁵⁰ Na sygnale – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁰ Komisarz Alex – serial 15¹⁵ Warto rozmawiać 16²⁰ Wiadomości 16³⁵ Którędy po sztukę 16⁴⁵ Baw się słowami – magazyn 16⁵⁵ Domisie 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 18²⁵ Kwartet – magazyn 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Wolny Ekran – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Pamiętajcie o Osieckiej 0¹⁰ Program rozrywkowy 0⁵⁰ Magazyn z Ameryki 1¹⁵ Domisie 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 24 LUTEGO

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Polonia 24 11¹⁵ Rozmowa Polonii 11³⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁰ Ojciec Mateusz – serial 13¹⁵ Na dobre i na złe – serial 14¹⁰ Program rozrywkowy 15⁰⁰ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15³⁰ Zakochaj się w Polsce – magazyn 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ 1920 Wojna i miłość – serial 21⁴⁰ Trzeci – film 23²⁵ Koncert jakiego nie będzie 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 25 LUTEGO

7⁵⁵ Córka generała Pankratowa – dramat 9²⁵ Magazyn z Wysp 9⁵⁰ Teleranek 10²⁰ Ziarno 10⁵⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 11²⁰ Słoneczna wtórczyna – serial 12²⁰ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Msza Św.- kościół akademicki KUL Lublin 14²⁰ Turystyczna Jazda 14⁴⁰ Dom – serial 16³⁰ Rodzinka.pl(2) – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Oczy w oczy 19²⁵ Baw się słowami – magazyn 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Dziewczyny ze Lwowa – serial 21⁴⁰ Film 23³⁰ Program rozrywkowy 24⁰⁰ Zakochaj się w Polsce – magazyn 0³⁰ M jak miłość – serial 1²⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

zimowe ferie:

szusy jak na Olimpiadzie w Pjongczangu

